Chrząstowice: Zapraszają na bezpłatne warsztaty •str. 4.	*Tarnów Opolski:* Historyczny zjazd OSP w Raszowej •str. 2.	*Ozimek:* Ochotnicy inwestują w sprzęt i młodzież • str. 6.	*Komprachcice:* Rusza budowa nowych wiat przystankowych • str. 10.
Prószków: Sportowa infrastruktura w rozbudowie •str. 3.	*Dąbrowa:* Drzewko majowe w Żelaznej to już tradycja • str. 8.	*Turawa/Łubniany/Murów:* Odtwarzają stację w Jełowej, budują mosty i remontują tory • str. 7.	*Chrząstowice/Opole:* Wycieńczony szczeniak i 200 kleszczy - dramatyczne odkrycie pod Opolem • str. 13.

TYGODNIK Ziemi Opolskiej

Cena: 4,50 zł (w tym 8% podatku VAT) 14 maja 2026 r. Nr 19 (539)

O Tobie, o nas, o regionie • Twoja opolska gazeta

ZAMKNIĘCIE PRZEJAZDU PARALIŻUJE GMINĘ



Mieszkańcy Tarnowa Opolskiego oraz kierowcy przejeżdżający przez miejscowość od poniedziałkowego poranka mierzą się z chaosem komunikacyjnym po zamknięciu przejazdu kolejowo-drogowego na ul. Dworcowej. Decyzja firmy Dolkom o awaryjnej naprawie nawierzchni, podjęta z uwagi na zagrożenie bezpieczeństwa, odcięła kluczową przeprawę łączącą dwie części miejscowości. Wójt gminy Rudolf Urban wezwał wykonawcę do natychmiastowego wprowadzenia ruchu wahadłowego, wskazując na paraliż życia społecznego i gospodarczego oraz straty finansowe lokalnych przedsiębiorstw.

Mieszkańcy gminy Tarnów Opolski o planowanym zamknięciu przejazdu kolejowego przy ul. Dworcowej dowiedzieli się w ostatniej chwili, tuż przed rozpoczęciem prac.

Dokończenie na str. 12.

ISSN 2450-1212

NUMER W SPRZEDAŻY DO 20.05.2026 r.

MIĘDZYNARODOWY TRANSPORT ZMARŁYCH

PPHU DARIUSZ CYRAN

cyran.dariusz@wp.pl

tel.: +48 509 938 737

BĘDĄ KOLEJNE REDUKCJE POŁĄCZEŃ?



Transport publiczny w powiecie opolskim ponownie stał się źródłem niepokoju mieszkańców. Do naszej redakcji dotarły informacje o możliwej redukcji zatrudnienia w Opolskim Przedsiębiorstwie Komunikacji Samochodowej w Opolu. Pasażerowie obawiają się, że ewentualne zmiany mogą przełożyć się na dalsze ograniczenia siatki połączeń autobusowych.

Dokończenie na str. 5.

STACJA PALIW GROTRANS

PIETNA

UL. KRAPKOWICKA 2

K/KRAPKOWIC

Łany, ul. Szkolna 24,
47-253 Cisek
www.grotrans.pl
tel. 504 245 201,
501 472 383



Paliwa - olej napędowy i opałowy

Zamówienia pod wskazany adres

DOBRY DOSTAWCA NAJLEPSZE PALIWA

eprasa.pl e19de82892

Historyczny zjazd OSP w Raszowej

W Raszowej odbył się pierwszy w tej miejscowości Zjazd Gminny Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP w Tarnowie Opolskim, podczas którego wybrano nowe władze na kadencję 2026–2031. Po raz pierwszy w historii prezesem oddziału gminnego został czynny członek jednostki z Raszowej – dh Karol Adamiec, a funkcję komendanta gminnego powierzono dh Damianowi Łukaszczykowi.

9 maja w Raszowej odbył się Zjazd Gminny ZOSP RP w Tarnowie Opolskim. Wydarzenie podsumowało kończącą się kadencję zarządu na lata 2021–2026 i otworzyło nowy etap działalności struktur gminnych związku.

Na przewodniczącego zjazdu wybrano dh Jana Czecha, który w mijającej kadencji pełnił funkcję komendanta gminnego, a od maja 2025 roku również obowiązki prezesa zarządu gminnego.

Podczas obrad wręczono odznaczenia. Brązowym Medalem „Za Zasługi dla Pożarnictwa" uhonorowano Janusza Borowiaka, opiekuna jednostek OSP z Urzędu Gminy Tarnów Opolski, oraz dh Antoniego Zyłę z OSP Kosorowice.



9 maja w Raszowej odbył się Zjazd Gminny ZOSP RP w Tarnowie Opolskim.



Brązowym Medalem „Za Zasługi dla Pożarnictwa" uhonorowano Janusza Borowiaka, opiekuna jednostek OSP z Urzędu Gminy Tarnów Opolski, oraz dh Antoniego Zyłę z OSP Kosorowice.

Zjazd przebiegał zgodnie z regulaminem. W głosowaniu jawnym wybrano członków komisji: mandatowej, wyborczej, uchwał i wniosków oraz skrutacyjnej. Ustępujący zarząd gminny przedstawił sprawozdanie z pięcioletniej działalności, po czym udzielono mu absolutorium.

Wybory nowych władz na kadencję 2026–2031 przyniosły następujący skład zarządu gminnego: prezes dh Karol Adamiec, I wiceprezes dh Teodor Okos, II wiceprezes dh Patryk Lake, komendant gminny dh Damian Łukaszczyk, zastępca komendanta gminnego dh Marek Szczekalla, sekretarz dh Marcin Gabor, skarbnik dh Marian Janiszewski, członkowie zarządu: dh Mateusz Kozołup, dh Marcin Klama, dh Krzysztof Mientus, dh Mariusz Sparwasser i dh Marcin Grysko.

Delegatami na zjazd powiatowego ZOSP RP zostali dh Łukasz Chodura i dh Łukasz Mientus, a do zarządu powiatowego wybrano dh Damiana Łukaszczyka i dh Marka Sczekallę.

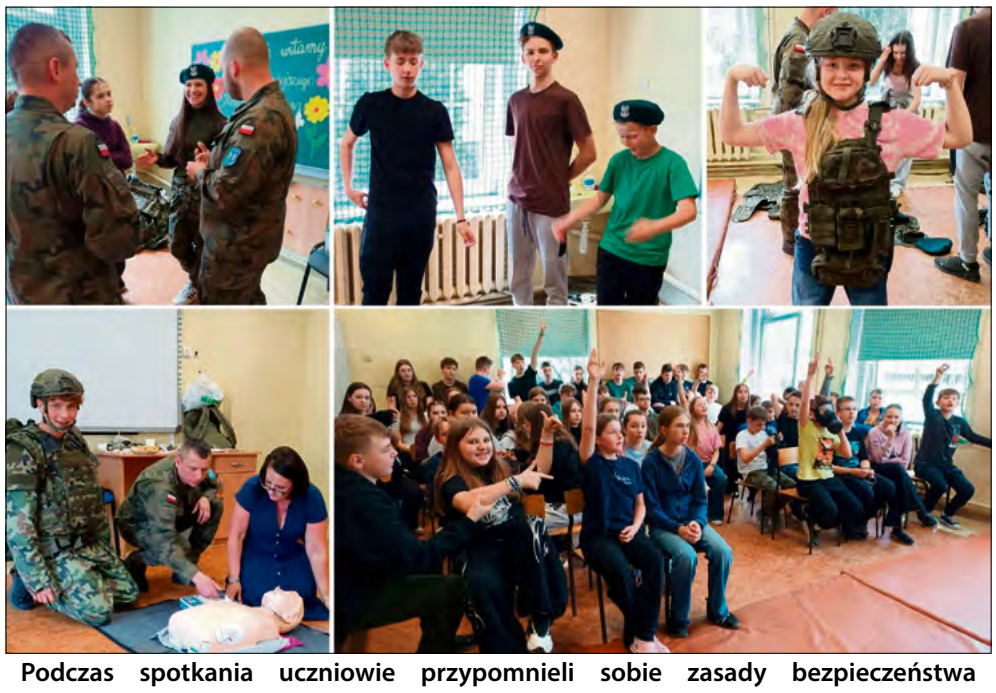
Komisja rewizyjna otrzymała skład: przewodniczący dh Zygmunt Bawoł, zastępca dh Ireneusz Pytel, sekretarz dh Antoni Zyła.

Na zjeździe przyjęto uchwały związane z wyborami oraz uchwałę o nadaniu dh Janowi Czechowi statusu honorowego komendanta gminnego. Nowo wybrany prezes i komendant wręczyli mu pamiątkową statuetkę w podziękowaniu za wieloletnią działalność na rzecz ochrony przeciwpożarowej.

W oficjalnym zakończeniu głos zabrał prezes Karol Adamiec, dziękując za wybór i zaufanie, oraz przedstawiając główne kierunki działań na nadchodzącą kadencję.

(matt), fot. (OSP Raszowa)

Wojskowa lekcja w nakielskiej szkole



Podczas spotkania uczniowie przypomnieli sobie zasady bezpieczeństwa i przymierzali wojskowe mundury.

7 maja Szkołę Podstawową w Nakle odwiedzili żołnierze 91. Batalionu Logistycznego. Przeprowadzili oni zajęcia z uczniami klas IV–VIII.

W wydarzeniu uczestniczy łącznie 800 żołnierzy i weteranów. Celem przedsięwzięcia jest kształtowanie u dzieci i młodzieży bezpiecznych zachowań, umiejętności wzywania pomocy oraz odporności na dezinformację.

Podczas spotkania uczniowie przypomnieli sobie zasady bezpieczeństwa. Mieli okazję przeprowadzić resuscytację krążeniowo-oddechową na fantomie. Żołnierze zaprezentowali swoje wyposażenie. Chętni mogli przymierzyć mundur, hełm oraz plecak.

Na zakończenie zorganizowano próbną ewakuację. Organizatorzy podkreślili, że spotkanie było pouczające i ciekawe.

(matt), fot. Fb Szkoła w Nakle

Kwiaty, życzenia i przedszkolny występ



8 maja w Gminnej Bibliotece Publicznej w Tarnowie Opolskim obchodzono Dzień Bibliotekarza.

8 maja w Gminnej Bibliotece Publicznej w Tarnowie Opolskim obchodzono Dzień Bibliotekarza. W kameralnym spotkaniu uczestniczyli przedstawiciele samorządu gminnego, a także dzieci z dwóch lokalnych przedszkoli, które przygotowały występy i upominki.

Wójt Gminy Tarnów Opolski Rudolf Urban, któremu towarzyszyli skarbnik Aneta Knapik, sekretarz Remigiusz Widera oraz członkini Komisji Kultury i Oświaty Angelika Chluba, złożył bibliotekarkom życzenia i wręczył kwiaty. Podziękował im za codzienną pracę, zaangażowanie oraz wkład w rozwój czytelnictwa i życia kulturalnego społeczności.

Atmosfera spotkania była swobodna i sprzyjała rozmowom – nie tylko o książkach, ale też o bibliotece jako miejscu spotkań, inspiracji i integracji mieszkańców. Przedstawiciele gminy wyrazili nadzieję, że wspólnie spędzony czas stanie się inspiracją do kolejnych inicjatyw.

W ramach obchodów bibliotekę odwiedziły także dzieci i nauczyciele z Publicznego Przedszkola w Kosorowicach z życzeniami i drobnymi upominkami. Grupa „Żabki" z Publicznego Przedszkola w Tarnowie Opolskim zaprezentowała występ artystyczny, który spotkał się z ciepłym przyjęciem.

Wójt Rudolf Urban podsumowując wizytę, życzył bibliotekarkom – na czele z dyrektor Justyną Niewiorą – radości z pracy, pasji do książek, pomysłów na promowanie czytelnictwa oraz stale rosnącej liczby czytelników w centrali i każdej filii.

(matt), fot. (GBP w Tarnowie Opolskim)

eprasa.pl e19de82892

Sportowa infrastruktura w rozbudowie

Gmina Prószków prowadzi działania związane z rozwojem infrastruktury sportowej na terenie gminy. Obecnie trwają przygotowania do budowy pawilonów sportowych w Chrząszczycach oraz Źlinicach, które mają poprawić warunki funkcjonowania lokalnej infrastruktury sportowej.

Jeden ze sportowych pawilonów powstanie w miejscowości Chrząszczyce przy ul. Opolskiej, w bezpośrednim sąsiedztwie boiska sportowego. Dla inwestycji uzyskano już pozwolenie na budowę, co umożliwia przejście do kolejnych etapów realizacji przedsięwzięcia.

Projekt zakłada budowę nowoczesnego, dwukondygnacyjnego obiektu o łącznej powierzchni użytkowej 314 m². W budynku znajdzie się zaplecze sanitarne oraz szatniowe, które znacząco poprawi komfort użytkowników infrastruktury sportowej.

Jak podkreśla zastępca kierownika referatu inwestycji Urzędu Miejskiego w Prószkowie Alina Kuchczyńska, w celu pozyskania dofinansowania gmina Prószków złożyła wniosek w ramach Programu Rozwoju Infrastruktury Sportowej w Województwach 2026 realizowanego przez Ministerstwo Sportu i Turystyki. Szacunkowy koszt realizacji inwestycji wynosi około 1,2 mln zł.

Równolegle prowadzone są działania związane z przygotowaniem inwestycji w Źlinicach. Budowa pawilonu sportowego znajduje się obecnie na etapie projektowania.

Planowany obiekt będzie posiadał dwie kondygnacje nadziemne i ma pełnić funkcję zaplecza dla lokalnej infrastruktury sportowej. Aktualnie projekt jest na etapie opiniowania, co stanowi jeden z kluczowych etapów przygotowawczych przed rozpoczęciem realizacji inwestycji.

Realizacja obu przedsięwzięć wpisuje się w działania gminy Prószków na rzecz rozwoju infrastruktury sportowej oraz poprawy jakości życia mieszkańców.

(mł),
Fot. (KSC Chrząszczyce)



Budowę sportowego pawilonu w Chrząszczycach oszacowano na około 1,2 mln zł.

Śląska i ludowa piosenka w wykonaniu najmłodszych

W Ośrodku Kultury i Sportu w Prószkowie odbyła się 22.edycja Festiwalu Piosenki Śląskiej i Ludowej. Organizatorami imprezy dedykowanej przedszkolakom byli Ośrodek Kultury i Sportu oraz Przedszkole Publiczne w Prószkowie.

W wydarzeniu wzięły udział dzieci ze wszystkich przedszkoli, funkcjonujących na terenie gminy Prószków. Publiczność mogła podziwiać zarówno występy grupowe, jak i solowe. Łącznie na scenie Ośrodka Kultury i Sportu w Prószkowie zaprezentowało się ponad osiemdziesięcioro dzieci.



Wśród publiczności nie zabrakło przedstawicieli władz gminy Prószków.

Szczególną uwagę zwracało staranne przygotowanie prezentacji – zadbano o stroje, choreografię, rekwizyty oraz oprawę muzyczną, co nadało występom wyjątkowy, widowiskowy charakter. Organizatorzy zauważają też, że z roku na rok dzieci są coraz odważniejsze. Również ich występy nabierają profesjonalizmu.



Dopracowane stroje, choreografia i oprawa muzyczna podkreśliły charakter piosenek.

Oceny prezentacji dokonały członkinie byłego zespołu „Przysieczanki" Edeltrauda Gambka oraz Gertruda Gritner, które doceniły zaangażowanie najmłodszych artystów oraz wysoki poziom przygotowanych występów.

- Podczas przeglądu uczestnicy wydarzenia wykazali się bardzo dobrym obyciem scenicznym - mówi Edeltrauda Gambka. - Występy były dopracowane i było widać, że w ich przygotowanie włożono dużo czasu oraz energii. I nie chodziło tylko o to, jak dzieci śpiewały swoje utwory. Zadbano również o stroje oraz scenografię, które nawiązywały do charakteru wykonywanych piosenek. Pojawiły się także ciekawe, współczesne aranżacje prezentowanych utworów. Można było usłyszeć je w wersji rap czy techno.

Warto dodać, że każdy uczestnik otrzymał pamiątkowy dyplom oraz każde przedszkole statuetkę.

Festiwal Piosenki Śląskiej w Prószkowie organizowany jest od 2004 roku. Pierwotnie festiwal organizowano w sali Rumcjas w Przysieczy. Ze względu na duże zainteresowanie udziałem w wydarzeniu przeniesiono go do Ośrodka Kultury i Sportu w Prószkowie.

Celem tej cyklicznej imprezy jest rozwijanie i prezentacja umiejętności wokalnych u dzieci, promowanie dziecięcej twórczości muzycznej oraz popularyzacja śpiewania piosenek wśród dzieci, inspirowanie do poszukiwania nowych form zainteresowań artystycznych oraz integracja, promowanie i umacnianie pozytywnego wizerunku przedszkoli.

Jak podkreślają organizatorzy wydarzenia, jeśli chodzi o formułę imprezy, to przyjęliśmy pewną zasadę. Naprzemiennie organizujemy przegląd piosenki przedszkolnej lub piosenki ludowej.

(mł),
Fot. gmina Prószków

Ruszają „Prószkowskie Talenty"

Mieszkańcy gminy znów będą mogli zaprezentować swoje pasje, talent i artystyczną wrażliwość. Ośrodek Kultury i Sportu w Prószkowie oraz Gminna Biblioteka Publiczna w Prószkowie ogłosiły kolejną edycję konkursu „Prószkowskie Talenty". Szczegółowy regulamin konkursu oraz formularze zgłoszeniowe dostępne są na stronie Ośrodka Kultury i Sportu w Prószkowie.

Celem inicjatywy jest promocja lokalnych artystów, rozwijanie zainteresowania dziedzictwem gminy oraz integracja i aktywizacja środowiska lokalnego poprzez działania kulturalne. Organizatorzy podkreślają, że konkurs skierowany jest zarówno do dzieci i młodzieży, jak i osób dorosłych oraz wszystkich sympatyków gminy Prószków.

Uczestnicy mogą zgłaszać prace wykonane dowolną techniką. Dopuszczalne są między innymi fotografie, grafiki, kolaże, obrazy, rysunki, rzeźby, ceramika czy rękodzieło. Tematyka prac jest otwarta – może, ale nie musi, nawiązywać do lokalnej kultury lub miejsc związanych z gminą Prószków. Jak zaznaczają organizatorzy, najważniejsze jest pokazanie własnych zainteresowań, kreatywności i indywidualnego stylu.

Konkurs podzielony został na trzy kategorie wiekowe: dzieci do 12. roku życia, młodzież od 12 do 18 lat oraz dorosłych. Każdy uczestnik może zgłosić maksymalnie dwie prace wykonane indywidualnie. Można je dostarczyć osobiście lub przesłać pocztą do siedziby Ośrodka Kultury i Sportu lub biblioteki. Organizatorzy dopuszczają także przesyłanie prac cyfrowych drogą mailową. Termin nadsyłania zgłoszeń upływa 31 lipca tego roku.

Oceny prac dokona komisja konkursowa, która będzie brała pod uwagę wartość artystyczną, poziom techniczny oraz sposób ujęcia tematu. W każdej kategorii wiekowej przyznane zostaną nagrody za pierwsze, drugie i trzecie miejsce. Laureaci otrzymają nagrody rzeczowe oraz dyplomy.

Wyniki konkursu zostaną opublikowane na stronach internetowych oraz w mediach społecznościowych organizatorów. Po zakończeniu konkursu planowana jest także wystawa pokonkursowa prezentująca prace uczestników.

(mł)

eprasa.pl e19de82892

Gmina Chrząstowice zaprasza na bezpłatne warsztaty

Trwa seria bezpłatnych wydarzeń z cyklu „Aktywna społeczność LGD – zajęcia dla każdego", organizowanych przez Lokalną Grupę Działania „Kraina Dinozaurów" wraz z licznymi partnerami. Jednym z nich jest gmina Chrząstowice, na terenie której odbywają się i będą odbywać się ciekawe, integrujące aktywności. Organizatorzy zapraszają wszystkich chętnych do udziału.



Gmina Chrząstowice jest partnerem projektu „Aktywna społeczność LGD – zajęcia dla każdego", organizowanego przez Lokalną Grupę Działania „Kraina Dinozaurów". Władze samorządowe zapraszają do zapoznania się z harmonogramem warsztatów.

Projekt skierowany jest do seniorów, ludzi młodych oraz osób znajdujących się w niekorzystnej sytuacji. Jego głównym celem jest aktywizacja i integracja różnych grup społecznych poprzez liczne działania - od warsztatów twórczych, przez muzykoterapię, aż po aktywność fizyczną na świeżym powietrzu. Umowa na realizację przedsięwzięcia została podpisana już jesienią ubiegłego roku. Od tego czasu w kilku gminach powiatu opolskiego (ale nie tylko) odbywają się różnorodne zajęcia i warsztaty.

Pierwsze kroki w gminie Chrząstowice

Gmina Chrząstowice aktywnie włączyła się w projekt jako jeden z partnerów. Pierwsze zajęcia na jej terenie zorganizowano już w kwietniu bieżącego roku - były to warsztaty muzyczne w Lędzinach, które spotkały się z dużym zainteresowaniem. To jednak dopiero początek.

W 2026 roku zaplanowano jeszcze 13 spotkań. Najbliższe odbędzie się już 20 maja i będzie to muzykoterapia w Gminnej Bibliotece Publicznej w Chrząstowicach (grupa maksymalnie 20 osób). Z kolei 22 maja będą miały miejsce warsztaty upcyklingowe w świetlicy w Lędzinach (twórcze przetwarzanie odpadów na produkty o wyższej wartości).

Ale to nie wszystko. W dalszej kolejności przewidziano także: zajęcia sportowe, hortiterapię (kontakt z roślinami i praca w ogrodzie dla poprawy zdrowia psychicznego i fizycznego), marsze nordic walking, spacer historyczny po Dańcu, spotkanie z paleontologiem z Jura Parku, ozdabianie przedmiotów wzorem opolskim i kolejne sesje muzykoterapii.

Rok 2027 i finał projektu

W 2027 roku odbędą się jeszcze trzy spotkania: warsztaty upcyklingowe w świetlicy w Niwkach oraz muzyczne spotkanie w Suchym Borze. Cały cykl zakończy się rajdem rowerowym wokół gmin partnerskich. Projekt potrwa do końca lipca przyszłego roku, a jego całkowity koszt to nieco ponad 350 tysięcy złotych. Co najważniejsze, wszystkie zajęcia są bezpłatne.

- Plakaty dotyczące wszystkich zajęć znalazły się już w naszym Informatorze Gminy nr 1/2026, który nadal jest dostępny w urzędzie – mówi Maria Orłowska z Urzędu Gminy Chrząstowice. - Na bieżąco są też udostępniane informacje na naszym Facebooku, na Facebooku Gminnej Biblioteki Publicznej w Chrząstowicach oraz Lokalnej Grupy Działania Krainy Dinozaurów.

Organizatorzy serdecznie zapraszają do udziału w warsztatach. Relacje z niektórych wydarzeń będzie można śledzić także na łamach „Tygodnika Ziemi Opolskiej". Regulamin oraz więcej informacji znajdują się na stronie internetowej LGD Kraina Dinozaurów.

Udział w zajęciach to doskonała okazja do rozwijania kompetencji, integracji społecznej, zdobywania nowych doświadczeń oraz aktywnego spędzania czasu w gronie lokalnej społeczności. Zapraszamy do udziału.

Michał Mandola, fot. poglądowe/gmina Chrząstowice

Przedszkolaki szturmowały remizę



Strażacy cierpliwie opowiadali o swojej pracy, pokazywali, do czego służą poszczególne narzędzia i tłumaczyli, jak wygląda typowy dzień w jednostce.

W poniedziałek 4 maja w jednostce OSP Dębie miało miejsce wyjątkowe wydarzenie. Podczas strażackiego święta druhowie gościli niecodziennych gości - przedszkolaków, którzy z ogromnym zainteresowaniem przyszli poznać tajniki bohaterskiej służby strażaków.

Dla maluchów wszystko było fascynujące - od wozu strażackiego, przez różnorodny sprzęt ratowniczy, aż po charakterystyczne hełmy i ubrania bojowe. Przedszkolaki mogły nie tylko zobaczyć pojazd z bliska, ale także wsiąść do środka i poczuć się przez chwilę jak prawdziwi strażacy.

Strażacy cierpliwie opowiadali o swojej pracy, pokazywali, do czego służą poszczególne narzędzia i tłumaczyli, jak wygląda typowy dzień w jednostce. Było głośno, radośnie i bardzo pouczająco. Największym zaskoczeniem dla druhów były… zapowiedzi najmłodszych.

- Niektórzy już deklarowali, że w przyszłości do nas dołączą - śmieją się strażacy.

Bo choć na razie te plany to raczej dziecięce marzenia, kto wie - być może w tym gronie rośnie właśnie przyszły naczelnik, dowódca lub ratownik medyczny.

(mim). fot. (OSP Dębie)

Wizyta, życzenia i sporo zabawy



Ważnym akcentem tegorocznych obchodów była również wizyta dzieci z Ochronki, które zawitały do siedziby biblioteki w Chrząstowicach.

W całej Polsce trwa Tydzień Bibliotek, a w gminie Chrząstowice świętowanie nabiera szczególnego blasku. W placówkach Gminnej Biblioteki Publicznej - zarówno w siedzibie głównej w Chrząstowicach, jak i w filii w Dańcu – w ostatnich dniach nie brakuje atrakcji i ciekawych aktywności.

Z okazji Dnia Bibliotekarza wójt gminy Chrząstowice Florian Ciecior wraz z zastępczynią Darią Pawlak złożyli osobistą wizytę pracownikom biblioteki. Samorządowcy odwiedzili zarówno główną siedzibę w Chrząstowicach, jak i filię w Dańcu, by podziękować za codzienny trud i serce wkładane w rozwój czytelnictwa.

- Dziękujemy za waszą pracę, za zaangażowanie w życie kulturalne naszej gminy i życzymy wszystkiego, co najlepsze - podkreślali zgodnie wójt i jego zastępczyni, wręczając kwiaty i składając pracownikom najserdeczniejsze życzenia.

Dodajmy, że Chrząstowicach kultura i edukacja stoją na pierwszym miejscu, a samorząd konsekwentnie wspiera lokalne instytucje. Jak podkreślamy na łamach naszej gazety od lat - w placówkach bibliotecznych dzieje się naprawdę wiele. Na co dzień odbywają się tu: kreatywne gry i zabawy dla dzieci i młodzieży, spotkania autorskie z ciekawymi pisarzami i poetami, warsztaty literackie i plastyczne, konkursy i wydarzenia tematyczne. Tydzień Bibliotek jest zatem świetną okazją, by przypomnieć mieszkańcom, że drzwi biblioteki stoją dla nich otworem przez cały rok.



Z okazji Dnia Bibliotekarza wójt gminy Chrząstowice Florian Ciecior wraz z zastępczynią Darią Pawlak złożyli osobistą wizytę pracownikom biblioteki.

Ważnym akcentem tegorocznych obchodów była również wizyta dzieci z Ochronki, które zawitały do siedziby biblioteki w Chrząstowicach. Na najmłodszych czekał starannie przygotowany program.

- Na miejscu czekały na nas bardzo ciekawe zajęcia - relacjonują nauczyciele z Ochronki. - Rozmawialiśmy o różnych rodzajach książek i ich tematyce, a także mieliśmy okazję wysłuchać zabawnej opowieści pod tytułem „Ryba Pupa". Nie zabrakło również czasu na wspólną zabawę i uśmiechy.

Jak widać, gmina Chrząstowice od lat konsekwentnie stawia na rozwój instytucji kultury. Dzięki przychylności władz samorządowych i zaangażowaniu dyrekcji oraz pracowników biblioteki, mieszkańcy mogą korzystać z nowości wydawniczych, ciekawych wydarzeń i przestrzeni sprzyjającej rozwijaniu pasji.

(mim), fot. gmina Chrząstowice, Ochronka Chrząstowice

eprasa.pl e19de82892

KOMPRACHCICE

Grają w skata od dwóch dekad

W Domecku odbył się XX Jubileuszowy Turniej Skata. W wydarzeniu wzięło udział blisko 30 zawodników z całego regionu. Rozgrywki przebiegały w sportowej atmosferze i duchu fair play. „Tygodnik Ziemi Opolskiej" objął wydarzenie patronatem medialnym.





Zawodnicy doceniają rodzinną atmosferę i zaplecze organizacyjne, turniejów odbywających się w Domecku.

Turnieje skata organizowane są w Domecku od 2015 roku, z kilkoma przerwami spowodowanymi m.in. pandemią. Zawody odbywają się dwa razy w roku – w edycji wiosennej oraz jesiennej. Od samego początku funkcję głównego sędziego pełni prezes Opolskiego Związku Skata Paweł Kiszka.

- W Domecku zawsze panuje bardzo rodzinna atmosfera - podkreśla Paweł Kiszka. - I to, moim zdaniem, jest niezwykle ważny element tego wydarzenia. Średnio w turniejach uczestniczy od trzydziestu do czterdziestu zawodników. Co istotne, do Domecka przyjeżdżają zarówno gracze zrzeszeni w klubach, jak i amatorzy. To właśnie ci ostatni są bardzo ważni dla przyszłości skata. Dają nadzieję, że ta dyscyplina nie odejdzie w zapomnienie.

Tegorocznym zwycięzcą turnieju został Józef Hadamek. Drugie miejsce zajął Krystian Bryndza, a na najniższym stopniu podium uplasował się Piotr Wyszka. Najlepszym zawodnikiem z gminy Komprachcice okazał się Józef Kramer.

Przyznano również nagrodę za pierwsze miejsce w klasyfikacji generalnej wszystkich dwudziestu turniejów. Otrzymał ją Joachim Jarosz - zawodnik z najwyższą liczbą punktów. Gracz może się pochwalić stuprocentową frekwencją we wszystkich turniejach rozgrywanych w Domecku.

We wszystkich dwudziestu edycjach wydarzenia łącznie udział wzięło aż 103 graczy. Co zdaniem organizatorów, jest bardzo dobrym wynikiem.

- Zawodnicy bardzo chętnie wracają do Domecka na kolejne turnieje, doceniając zarówno atmosferę wydarzenia, jak i wysoki poziom przygotowania wydarzenia - zaznacza Aleksandra Czech z DFK Domecko. - Nasze turnieje to już nie tylko rywalizacja sportowa, ale spotkania w gronie przyjaciół przy smacznym poczęstunku.

Organizatorami wydarzenia byli: Koło Gospodyń Wiejskich w Domecku oraz Koło Mniejszości Niemieckiej w Domecku. Turniej odbywał się pod honorowym patronatem Szymona Ogłazy, Henryka Lakwy oraz Leonarda Pietruszki.

(mł),

Fot. Patrycja Smolin

Dokończenie ze str. 1.

Będą kolejne redukcje połączeń?

Decyzja podyktowana ekonomią

Mieszkańcy swoje obawy wiążą z wcześniejszymi ograniczeniami połączeń autobusowych. Na początku 2026 roku przewoźnik znacząco ograniczył liczbę połączeń autobusowych m.in. w powiecie opolskim. Wówczas przedstawiciele firmy tłumaczyli decyzję względami ekonomicznymi oraz rosnącymi kosztami funkcjonowania transportu publicznego. Jednocześnie zaznaczano, że ceny biletów pozostaną bez zmian, a część kursów mogłaby wrócić, gdyby pojawiło się wsparcie finansowe ze strony samorządów.

W podopolskich gminach słychać głosy, że każda kolejna redukcja połączeń może jeszcze bardziej pogłębić problemy komunikacyjne regionu. Skutki takich zmian szczególnie dotkliwie odczuwają osoby starsze, uczniowie oraz mieszkańcy niezmotoryzowani, dla których autobus pozostaje jedynym środkiem transportu do stolicy województwa.

OPKS uspokaja: kursy mają zostać utrzymane

W związku z pojawiającymi się informacjami redakcja „Tygodnika Ziemi Opolskiej" skontaktowała się z przedstawicielami OPKS w Opolu. Jak zapewnia prezes zarządu spółki Przemysław Nijakowski, na ten moment nie są planowane kolejne ograniczenia obowiązujących rozkładów jazdy.

Po zmianach wprowadzonych 1 stycznia 2026 roku i sygnałach od pasażerów przewoźnik uruchomił w kolejnych tygodniach dodatkowe kursy. Na trasie Opole – Prószków autobusy wyjeżdżają z Opola o godz. 8.15, natomiast z Prószkowa o godz. 11.30. Dodano również wieczorne połączenia na trasie Opole – Krapkowice przez Kąty Opolskie i Przywory o godz. 19.15 oraz Krapkowice – Opole o godz. 20.05.

- W najbliższym czasie nie planujemy zmian w obecnych rozkładach jazdy ani radykalnych ograniczeń kursów w powiecie opolskim - podkreśla Przemysław Nijakowski. - Zamierzamy utrzymać dotychczasową ofertę przewozową co najmniej do końca roku.

Problemem konkurencja i koszty

Prezes OPKS przyznaje jednak, że sytuacja finansowa przewoźników autobusowych pozostaje trudna. Ze strony opolskiego przewoźnika analizowana jest obecnie linia Opole – Ozimek.

– Zastanawiamy się, czy uda nam się utrzymać linię Opole – Ozimek, gdzie konkurencja otrzymuje dopłaty samorządowe i dzięki temu znacząco obniżyła ceny biletów – dodaje Nijakowski. – Jednak na ten moment nie planujemy zmian w rozkładach jazdy do końca roku.

Zapytaliśmy również, czy ograniczenie liczby kursów realizowanych przez opolskiego przewoźnika może wpłynąć na działalność spółki w przyszłości.

– Tak, każda reorganizacja i ograniczenia kursów mają wpływ na kondycję finansową, dlatego każdą zmianę w rozkładach jazdy poprzedza pełna analiza rentowności danej trasy – zaznacza prezes OPKS w Opolu.

Jak ustaliliśmy, styczniowe ograniczenia połączeń zmusiły już spółkę do redukcji zatrudnienia wśród kierowców autobusów. Jednak mieszkańcy regionu liczą, że przewoźnikowi uda się utrzymać obecne połączenia, a sytuacja komunikacyjna w powiecie opolskim nie ulegnie dalszemu pogorszeniu. Dla wielu osób autobus pozostaje bowiem jedynym sposobem dojazdu do pracy, szkoły czy placówek medycznych w Opolu.

Małgorzata Łyczak

Ogłoszenie w sprawie przeprowadzenia konsultacji

Wójt Gminy Turawa działając na podstawie art. 6 ust. 1 – 7 ustawy o rewitalizacji z dnia 9 października 2015 r. (Dz. U. 2024, poz. 278) zawiadamia o rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących uchwały w sprawie przyjęcia Gminnego Programu Rewitalizacji Gminy Turawa na lata 2026-2032.

Konsultacje przeprowadzone będą od dnia **14 maja 2026 roku do dnia 18 czerwca 2026 roku** w formie:

1. złożenia opinii i uwag za pośrednictwem:

a) wiadomości mailowej, skierowanej na adres e-mail: ug@turawa.pl ,

b) pisma skierowanego na adres: Urząd Gminy Turawa ul. Opolska 39c 46-045 Turawa, z dopiskiem „Projekt uchwały Rady Gminy Turawa w sprawie przyjęcia Gminnego Programu Rewitalizacji Gminy Turawa na lata 2026 - 2032",

c) osobiście - poprzez złożenie pisma w Urzędzie Gminy Turawa;

2. spotkań realizowanych za pomocą środków porozumienia się na odległość z interesariuszami rewitalizacji, na których zostaną omówione założenia ujęte w Gminnym Programie Rewitalizacji Gminy Turawa na lata 2026 – 2032, podczas których będzie możliwość wyrażenia uwag, opinii i propozycji. Spotkania odbędą się poprzez zalogowanie pod niniejszy link: https://szkolenia4cs.clickmeeting.com/konsultacjeturawa :

- w dniu 26 maja 2026 roku o godzinie 11.00;

- w dniu 28 maja 2026 roku o godzinie 11.00.

3. warsztatu z interesariuszami rewitalizacji, na którym zostaną przeanalizowane założenia ujęte w Gminnym Programie Rewitalizacji Gminy Turawa na lata 2026 – 2032, podczas którego będzie możliwość wyrażenia uwag, opinii i propozycji. Warsztat odbędzie się w dniu 25 maja 2026 roku o godz. 10.00 w Urzędzie Gminy Turawa.

4. zbierania uwag ustnych przez przedstawicieli podmiotu, prowadzącego konsultacje, które odbędzie się w okresie trwania konsultacji w formie osobistej w siedzibie Urzędu Gminy Turawa.

Uwagi w formie pisemnej lub elektronicznej można składać w terminie od **14 maja 2026 roku do dnia 18 czerwca 2026 roku**, dostarczając je:

a) elektronicznie na adres: ug@turawa.pl,

b) drogą korespondencyjną na adres: Urząd Gminy Turawa ul. Opolska 39c 46-045 Turawa,

c) bezpośrednio do Urzędu Gminy Turawa, w godzinach pracy Urzędu.

Nie będą rozpatrywane uwagi, które wpłyną **po dniu 18 czerwca 2026 roku.**

W przypadku dostarczenia uwag za pośrednictwem poczty decyduje data wpływu korespondencji do Urzędu Gminy Turawa.

Dokumentacja dotycząca przedmiotu konsultacji będzie dostępna:

a) w Biuletynie Informacji Publicznej pod adresem: www.bip.turawa.pl;

b) na stronie internetowej Gminy pod adresem: www.bip.turawa.pl;

c) na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Turawa.

eprasa.pl e19de82892

Ochotnicy inwestują w sprzęt i młodzież

Strażacy z Ochotniczej Straży Pożarnej w Krasiejowie konsekwentnie rozwijają swoją działalność zarówno w obszarze ratownictwa, jak i pracy z dziećmi i młodzieżą. Już wkrótce jednostka otrzyma nowy ciężki samochód gaśniczy, który zastąpi wysłużony sprzęt. Równocześnie druhowie kontynuują organizację obozów dla młodych mieszkańców regionu, łącząc działalność ratowniczą z edukacją i wychowaniem kolejnych pokoleń.



Nowy samochód ma zastąpić 44-letniego Stara, z którego aktualnie korzystają członkowie OSP Krasiejów.

Ochotnicza Straż Pożarna z Krasiejowa realizuje zadanie związane z zakupem ciężkiego samochodu ratowniczo-gaśniczego, przeznaczonego do działań gaśniczych, technicznych i ratowniczych na terenie gminy Ozimek oraz powiatu opolskiego.

- W ramach zadania zakupiony zostanie fabrycznie nowy wóz strażacki wyposażony w zbiornik mieszczący 5 tysięcy litrów wody oraz 500 litrów środka pianotwórczego – mówi Henryk Libera z OSP Krasiejów. - Pojazd będzie posiadał napęd 4x2, sześcioosobową kabinę i specjalistyczną zabudowę pożarniczą. Nowy wóz ma stać się głównym pojazdem bojowym Ochotniczej Straży Pożarnej w Krasiejowie. Będzie służyć podczas akcji gaśniczych, ratownictwa drogowego, usuwania skutków klęsk żywiołowych oraz innych zdarzeń związanych z ekstremalnymi zjawiskami pogodowymi i zmianami klimatu.

Po zakończeniu postępowania przetargowego podpisano umowę na zakup pojazdu dla Ochotniczej Straży Pożarnej w Krasiejowie. Wartość inwestycji wynosi 1 mln 929 tys. 992 zł.

Największą część finansowania stanowią środki pozyskane w ramach programu Fundusze Europejskie dla Opolskiego 2021–2027. Dodatkowo inwestycję wsparł Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Opolu, przekazując dotację w kwocie 100 tys. zł.

Jak informuje Burmistrz Ozimka Mirosław Wieszołek, wkład własny gminy Ozimek wynosi 547 410 zł. Jednak ta kwota może się zmienić, w kwietniu strażacy z OSP Krasiejów złożyli wniosek o zwiększenie finansowego wsparcia na zakup nowego pojazdu. Na majowej sesji jednym z punktów obrad będzie dołożenie jednostce 59 992 zł.

Prezes Ochotniczej Straży Pożarnej w Krasiejowie Katarzyna Klitza dodaje, że w czerwcu ochotnicy pojadą odebrać samochód, a w lipcu podczas 135 urodzin jednostki pojazd zostanie oficjalnie powitany. Zastąpi 44-letniego Stara, z którego aktualnie korzystają członkowie OSP Krasiejów.

Obozy strażackie dla młodzieży i jubileusz

Ochotnicza Straż Pożarna w Krasiejowie nie zwalnia tempa także w pracy z dziećmi i młodzieżą. Jednostka od lat organizuje obozy młodzieżowych drużyn pożarniczych, które łączą wypoczynek z aktywnością fizyczną, integracją oraz elementami edukacji strażackiej.

W tym roku odbędzie się obóz w Turawie, który cieszył się dużym zainteresowaniem. Rekrutacja została zakończona. Jak podkreślają organizatorzy obozu strażackiego, od strony logistycznej przedsięwzięcie to wymagało ogromnego zaangażowania. Jednak ochotnicy mogli liczyć na pomoc wielu instytucji, firm czy prywatnych sponsorów. Bardzo ważne miejsce na tej liście zajmuje gmina Ozimek, która wsparła tę inicjatywę zastrzykiem finansowym.

Jednak są jeszcze wolne miejsca na obóz strażacko-sportowy nad morzem w Mrzeżynie. Wyjazd skierowany jest do dzieci w wieku od 8 do 15 lat. Organizatorzy zapowiadają bogaty program obejmujący zajęcia sportowe, elementy pierwszej pomocy, podstawy wiedzy strażackiej, wycieczki oraz zajęcia integracyjne.

Strażacy z OSP Krasiejów przygotowują się też do obchodów 135-lecia jednostki. Te najważniejsze uroczystości zaplanowane są na lipiec tego roku.

Małgorzata Łyczak, Fot. (OSP Krasiejów)

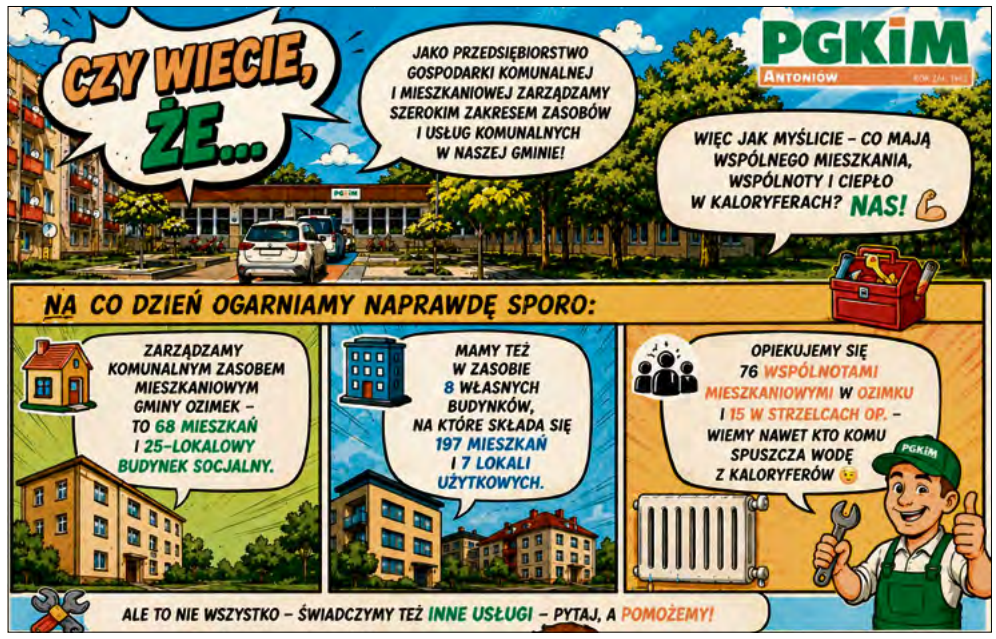
Komiksowy Stefan pokaże, jak działa komunalka

W oryginalny i nietuzinkowy sposób z mieszkańcami postanowiło komunikować się Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Antoniowie. Spółka rozpoczęła publikację mini-komiksów, których bohaterem został „Stefan Komunalnik" – fikcyjna postać mająca w przystępny sposób przybliżyć codzienną pracę przedsiębiorstwa.

Jak podkreślają przedstawiciele PGKiM, nowa forma przekazu ma nie tylko informować, ale także zainteresować mieszkańców tematami, które na co dzień często pozostają niezauważone. Za pomocą ilustracji i krótkich historii przedsiębiorstwo pokazuje m.in., iloma mieszkaniami zarządza, nad iloma wspólnotami sprawuje opiekę, ile posiada własnych budynków oraz jakie usługi realizuje każdego dnia.

– Poznajcie Stefana Komunalnika! To właśnie on będzie bohaterem naszego cyklu mini-komiksów, w których pokażemy Wam kulisy pracy PGKiM, czasem całkiem serio, czasem z przymrużeniem oka – przekazano na oficjalnym profilu przedsiębiorstwa.

Komiksowy bohater ma regularnie zabierać mieszkańców w miejsca, do których zazwyczaj nie zaglądają osoby spoza branży. Stefan odwiedzi m.in. piwnice, kotłownie, dachy, klatki schodowe, pokazując, jak wygląda codzienna praca służb komunalnych.



Nowy projekt PGKiM ma pokazać, że gospodarka komunalna może być przedstawiana w ciekawy i nowoczesny sposób.

Pomysłodawcy projektu podkreślają, że chcą w ten sposób odczarować stereotypowe postrzeganie gospodarki komunalnej.

– Komiksowy Stefan będzie opowiadał o naszej pracy „od kuchni", pokazywał codzienne wyzwania i udowadniał, że komunalka wcale nie musi być nudna.– dodają przedstawiciele PGKiM.

Trzeba przyznać, że to wyjątkowo kreatywna i rzadko spotykana forma przekazu, która w przystępny sposób przybliża mieszkańcom codzienną działalność przedsiębiorstwa, a przy okazji może zainteresować tą tematyką także najmłodszych.

Dawid Laskowski, fot. (PGKiM Antoniów)

Czarny Dół gotowy na sezon

W Krasiejowie zakończył się remont wiaty rekreacyjnej, znajdującej się na Czarnym Dole. Mieszkańcy oraz odwiedzający region turyści mogą już korzystać z odnowionego miejsca wypoczynku, które od lat stanowi popularny punkt spotkań i rekreacji w miejscowości. Inwestycję zrealizowano jeszcze przed rozpoczęciem sezonu wiosenno-letniego.

Zakres prac obejmował kompleksowy remont dachu. W ramach zadania wykonano demontaż starego pokrycia dachowego wraz z wywozem i utylizacją odpadów, montaż deskowania na całej powierzchni dachu, położenie papy podkładowej oraz nowego zielonego gontu dachowego. Wykonano także niezbędne obróbki blacharskie.

W ramach inwestycji wykonano także prace przy mniejszej wiacie sąsiadującej z głównym obiektem, która została odnowiona w ubiegłym roku. Drewniane elementy konstrukcji odpowiednio zaimpregnowano i zabezpieczono przed wpływem deszczu, wilgoci oraz zmiennych warunków pogodowych. Realizacja tych działań była odpowiedzią na wniosek mieszkańców zgłoszony podczas zebrania wiejskiego w Krasiejowie we wrześniu 2025 roku. Dzięki temu oba obiekty będą mogły służyć mieszkańcom i turystom przez kolejne lata.

Zrealizowana inwestycja poprawiła zarówno estetykę, jak i funkcjonalność miejsca, które od lat stanowi ważny punkt rekreacyjny dla mieszkańców oraz odwiedzających gminę turystów. Koszt realizacji zadania wyniósł 44 097 zł i został pokryty ze środków własnych gminy Ozimek.

- Systematycznie dbamy o rozwój i utrzymanie infrastruktury rekreacyjnej na terenie gminy – podkreśla burmistrz Ozimka Mirosław Wieszołek. - Takie inwestycje odpowiadają na potrzeby mieszkańców i zwiększają atrakcyjność naszych miejsc wypoczynku. Cieszy mnie, że realizujemy również wnioski zgłaszane bezpośrednio przez mieszkańców, bo to pokazuje, jak ważny jest dialog i współpraca na poziomie lokalnym. Dziękuję wszystkim zaangażowanym w realizację tego zadania – podkreśla burmistrz Ozimka Mirosław Wieszołek.

Warto dodać, że Czarny Dół znajduje się we wschodniej części wsi Krasiejów. Według miejscowej legendy miała tutaj zatonąć dorożka z młodą parą. Dziś miejsce to jest rajem dla wędkarzy. Kilka lat temu wybudowano ze środków unijnych przystań kajakową. W otoczeniu stawu występują lasy liściaste ze starymi dębami. Przez Czarny Dół przepływa rów tworzący miniaturowy wodospad. Poza tym można skorzystać z sauny-beczki.


Remont wiaty kosztował niewiele ponad 44 tys. zł.

Małgorzata Łyczak, Fot. gmina Ozimek

eprasa.pl e19de82892

TURAWA/ŁUBNIANY/MURÓW

Odtwarzają stację w Jełowej, budują mosty i remontują tory

Prace modernizacyjne na linii kolejowej Opole – Kluczbork wchodzą w kolejny etap. Inwestycja prowadzona przez PKP Polskie Linie Kolejowe S.A. obejmuje także teren powiatu opolskiego – gminy Turawa, Łubniany i Murów. Jak zapowiadają kolejarze, efektem robót będzie skrócenie podróży ze stolicy regionu do Kluczborka nawet o jedną czwartą.

– Kończymy roboty na moście nad rzeką Mała Panew. Od marca budujemy mijanki, remontujemy tory, perony i obiekty inżynieryjne – przekazuje Marta Pabiańska z zespołu prasowego PKP Polskie Linie Kolejowe S.A.

To obecnie największa inwestycja kolejowa realizowana w województwie opolskim. Prace prowadzone są na ponad 40 kilometrach torów oraz 25 przejazdach kolejowo-drogowych. W roboty zaangażowanych jest kilkaset osób i kilkadziesiąt specjalistycznych maszyn.

– Remonty prowadzimy na 13 mostach m.in. nad Małą Panwią i Maliną oraz na wiadukcie nad obwodnicą Kluczborka – dodaje Pabiańska.

Szczególnie ważne są prace przy obiektach inżynieryjnych. Jak informują kolejarze, ich wzmocnienie pozwoli na powrót pociągów towarowych na trasę po ponad 30 latach przerwy. Roboty przy konstrukcjach mają zakończyć się już w najbliższych dniach.

Modernizacja obejmuje również infrastrukturę pasażerską. Intensywne roboty trwają na peronach dziewięciu przystanków i stacji: w Opolu Gosławicach, Borkowicach, Osowcu Przystanku, Laskowicach Oleskich, Kałach, Jełowej, Kotorzu Małym, Bukowie i Tułach. Podwyższone perony mają poprawić komfort oraz bezpieczeństwo podróżnych.

Kolejarze odtwarzają także stację w Jełowej oraz dwie mijanki – w Kotorzu Małym i Tułach. Dzięki temu zwiększy się przepustowość linii, co umożliwi uruchamianie większej liczby połączeń.

W planach jest również montaż nowoczesnych urządzeń sterowania ruchem kolejowym. Trwa już postępowanie przetargowe dotyczące tego zadania. Nowy system ma usprawnić prowadzenie ruchu i pozwolić na kursowanie większej liczby pociągów na trasie.

Po zakończeniu inwestycji podróż z Opola do Kluczborka ma potrwać zaledwie 46 minut. To znacząca zmiana dla mieszkańców gmin Turawa, Łubniany i Murów, którzy codziennie korzystają z połączeń kolejowych do pracy, szkoły czy urzędów.



Modernizacja linii kolejowej Opole – Kluczbork nabiera tempa - prace prowadzone są m.in. na mostach, torach i peronach w północnej części powiatu opolskiego.

Zadanie pn. „Naprawa główna toru nr 1 na odcinku Jełowa – Kluczbork linii kolejowej nr 293 oraz podg. Bolko – Jełowa linii kolejowej nr 301 wraz z robotami towarzyszącymi" realizowane jest w formule „projektuj i buduj". Wartość inwestycji wynosi około 230 mln zł, a zakończenie wszystkich prac planowane jest do września bieżącego roku.

Dawid Laskowski, fot. PKP Polskie Linie Kolejowe S.A.

REGION

Nowe władze ZNSSK wybrane



Na stanowisko przewodniczącego ZNSSK ponownie wybrano Rafała Bartka. To jego druga kadencja na czele organizacji.

W Górnośląskim Centrum Kultury i Spotkań im. Eichendorffa w Łubowicach odbył się 9 maja, 57. Zjazd Delegatów. Podczas obrad 49 delegatów podsumowało mijającą czteroletnią kadencję, wybrało nowe władze organizacji oraz przyjęło trzy istotne rezolucje dotyczące przyszłości Mniejszości Niemieckiej w Polsce.

Na stanowisko przewodniczącego ZNSSK ponownie wybrano Rafała Bartka. To jego druga kadencja na czele organizacji. Funkcje wiceprzewodniczących objęli Sylwia Kus, Martin Lippa oraz Dawid Bojarowski.

W skład nowego zarządu weszli także: Łukasz Jastrzembski, Waldemar Świerczek, Damian Stefaniak oraz Piotr Dukat. Stałym reprezentantem młodzieży została Paulina Widera, natomiast pełnomocnikiem ZNSSK ds. współpracy międzynarodowej pozostaje Bernard Gaida.

Podczas swojego wystąpienia Rafał Bartek przypomniał najważniejsze wydarzenia ostatnich czterech lat. Wśród największych wyzwań wymienił ograniczenie nauki języka niemieckiego jako języka mniejszości z trzech do jednej godziny tygodniowo oraz brak reprezentacji Mniejszości Niemieckiej w Sejmie po wyborach parlamentarnych w 2023 roku.

Nie zabrakło jednak także podsumowania sukcesów organizacji. Przewodniczący wskazał m.in. otwarcie Centrum Dokumentacyjno-Wystawienniczego Niemców w Polsce w 2022 roku oraz uruchomienie Katolickiego Niepublicznego Przedszkola z Nauczaniem Języka Mniejszości Niemieckiej w Chrząstowicach w 2023 roku. Podkreślono również rozwój mediów Związku, modernizację jego wizerunku oraz dobre wyniki środowiska Mniejszości Niemieckiej w wyborach samorządowych pod szyldem „Śląscy Samorządowcy".

W trakcie zjazdu organizacja ZNSSK otrzymała także Odznakę Honorową „Za Zasługi dla Województwa Opolskiego".

Podczas obrad delegaci przyjęli trzy rezolucje. Pierwsza dotyczyła 35. rocznicy podpisania Traktatu o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy pomiędzy Polską a Niemcami. Druga odnosi się do nowej strategii językowej Mniejszości Niemieckiej na lata 2027–2031. Trzecia rezolucja poświęcona została ochronie ruin Pałacu Eichendorffów w Łubowicach oraz zachowaniu dziedzictwa literackiego Josepha von Eichendorffa.

Podczas obrad przyjęto również plan działań na rok 2027. Zakłada on m.in. dalsze wzmacnianie nauki języka niemieckiego, rozwój nowych inicjatyw językowych, większe wsparcie organizacji młodzieżowej oraz kontynuację działań politycznych Mniejszości Niemieckiej zarówno w kraju, jak i za granicą.

(dl), fot. Związek Niemieckich Stowarzyszeń Społeczno-Kulturalnych w Polsce



eprasa.pl e19de82892

Tydzień Bibliotek w gminie Dąbrowa

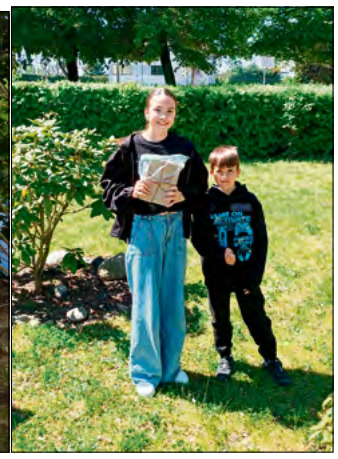


Ważnym punktem Tygodnia Bibliotek były obchody Dnia Bibliotekarza.



Dzieci ze żłobka w Żelaznej wręczyły prezenty pani bibliotekarce Annie Lach.





Uczestnicy gry terenowej „Książkowy Tropiciel”.

W gminie Dąbrowa trwa XXIII Ogólnopolski Tydzień Bibliotek. Upływa on pod znakiem bogatej oferty skierowanej do dzieci jak i starszych czytelników.

8 maja w Dzień Bibliotekarza, najmłodsi przygotowali laurki dla pracowników biblioteki, a każdy odwiedzający gminną bibliotekę mógł wpisać się do księgi pamiątkowej. Tego dnia odbył się koncert kameralny Magdaleny Meg Krzemień.

Kolejne dni obfitowały w spotkania autorskie m.in.: z Marcinem Pałaszem i Teresą Zielińską, a także odbywały się warsztaty, gry i zabawy przy kawie i ciastku. Ogromnym zainteresowaniem cieszyła się gra terenowa „Książkowy Tropiciel”, polegająca na poszukiwaniu ukrytych książek na terenie gminy. Poza tym zorganizowano spektakl dla dzieci, gimnastykę dla seniorów oraz spotkanie z leśnikiem.

Przed mieszkańcami jeszcze spotkania w bibliotecznych filiach, warsztaty z robotyki oraz rozgrywki w klubie karcianym. Ta trzecia atrakcja dedykowana jest wyłącznie osobom dorosłych.

Szczególnym punktem tegorocznych obchodów jest również pierwsza rocznica otwarcia pałacyku, w którym swoją siedzibę ma Centrum Aktywności Lokalnej. Z tej okazji 15 maja dla mieszkańców przygotowano tort oraz wystawę „Dzieje naszej biblioteki”. Jubileusz ma podkreślić rolę tego miejsca, które stanowi centrum edukacji i kultury w gminie.

(mł),
Fot. gmina Dąbrowa



Spotkanie z autorem książek dla dzieci Marcinem Pałaszem.

Drzewko majowe w Żelaznej to już tradycja

W Żelaznej odbył się Maibaumfest 2026, czyli tradycyjne stawianie drzewka majowego. Wydarzenie już na stałe wpisało się w kalendarz lokalnych imprez, które integrują mieszkańców.

Obchody rozpoczęły się nabożeństwem majowym w kościele parafialnym. Następnie odbyło się uroczyste stawianie drzewka majowego, któremu towarzyszyła oprawa muzyczna oraz przemarsz z orkiestrą na teren przy remizie OSP Żelazna.

Jak podkreślają organizatorzy, drzewko zostało udekorowane tabliczkami nawiązującymi do lokalnych tradycji oraz historii regionu. Wśród nich znalazły się symbole zabytkowych organów, kotwicy - symbolu rzeki Odry, a także motywy związane z pszczelarstwem, ciesielstwem i dekarstwem. Całość uzupełniło odniesienie się do pracy rolników, charakterystycznej dla tej miejscowości. Autorem dekoracji jest Jan Piechota.





Po postawieniu drzewka uczestnicy wzięli udział w festynie przy remizie strażackiej.





Na drzewku pojawił się m.in. symbol nawiązujący do zabytkowych organów, które znajdują się w kościele w Żelaznej.

Po części oficjalnej na uczestników czekał festyn z licznymi atrakcjami. Nie zabrakło występów orkiestry, atrakcji dla dzieci oraz poczęstunku przygotowanego przez organizatorów. Wydarzenie stało się okazją do integracji mieszkańców i podtrzymywania lokalnych zwyczajów.

Organizatorami byli: Koło DFK, OSP Żelazna, Rada Sołecka oraz stowarzyszenie „Razem dla Żelaznej”, Wydarzenie odbyło się przy finansowym wsparciu Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego Niemców na Śląsku Opolskim.

(mł),
Fot. gmina Dąbrowa

TUŁOWICE

Od koncertów po wyścig ślimaków

Muzyka, sport, rodzinne atrakcje i wspólna zabawa do późnych godzin wieczornych – tak zapowiadają się tegoroczne Dni Tułowic. Święto gminy odbędzie się w dniach 23–24 maja na Stadionie Miejskim w mieście porcelany.

Tegoroczna edycja będzie miała szczególny charakter, ponieważ podczas wydarzenia obchodzony będzie jubileusz 20-lecia partnerstwa gmin Tułowice i Wendeburg. W piątek, 23 maja, sportowych emocji dostarczy mecz klasy A pomiędzy MKS Tułowice a LZS Racławiczki. Po południu scena należeć będzie do najmłodszych i lokalnych artystów. W programie znalazły się występy dzieci z przedszkola publicznego, uczniów PSP im. Jana Pawła II, grup działających przy Tułowickim Ośrodku Kultury oraz zespołów Szydłowianki i Szumiący Bór.



Na mieszkańców i gości w Tułowicach czekać będą dwa dni muzyki, zabawy i sportowych emocji.

Wieczorem publiczność rozgrzeją koncerty. O godzinie 19.15 wystąpi zespół Opolski Song, a kulminacyjnym punktem piątkowego programu będzie koncert Magdy Femme – gwiazdy wieczoru. Po muzycznych emocjach organizatorzy zapraszają na zabawę taneczną z zespołem Magnetix, która potrwa do godziny 1.00.

Nie zabraknie również dodatkowych atrakcji towarzyszących. Na uczestników czekać będą food trucki, grill, strefa kibica MKS Tułowice, stoiska kreatywne TOK oraz wesołe miasteczko. Swoje stanowisko przygotuje także Europe Direct Opole, gdzie odbędzie się wykład o ekologii i mini konkurs.

Drugi dzień święta, sobota 24 maja, upłynie pod znakiem rywalizacji i dobrej zabawy. Jedną z najbardziej oryginalnych atrakcji będzie wyścig ślimaków. Zapisy rozpoczną się o godzinie 13.00, a sam wyścig godzinę później. Wieczorem odbędą się zawody sportowo-pożarnicze OSP, które od lat przyciągają wielu mieszkańców i sympatyków pożarnictwa.

Organizatorzy podkreślają, że Dni Tułowic mają być przede wszystkim okazją do integracji mieszkańców i wspólnego spędzenia czasu. Wszystko wskazuje na to, że będzie to wyjątkowo intensywny i pełen atrakcji majowy weekend.

Dawid Laskowski,
fot. gmina Tułowice

eprasa.pl e19de82892

OPOLE

Most Katedralny czeka na remont

Miejski Zarząd Dróg poinformował o otwarciu ofert w przetargu na wykonanie dokumentacji projektowej dla Mostu Katedralnego. Swoje propozycje przedstawiły trzy firmy.



Przeprawa prowadząca do opolskiej katedry i centrum Starego Miasta czeka na remont.

Jeśli weryfikacja i ocena zgłoszonych firm, które są chętne do podjęcia się tego zadania przejdzie pomyślnie, to przetarg na remont przeprawy powinien być rozstrzygnięty jeszcze w tym miesiącu.

– Najkorzystniejszą pod kątem cenowym ofertę przedłożyła firma z Opola – mówi Mariusz Chałupnik z MZD. – Swoją usługę wyceniła na niecałe 286 tysięcy złotych. To również jedyna z trzech złożonych w przetargu ofert, która zmieściła się w zakładanym kosztorysie inwestorskim. Teraz przesłane oferty są poddane weryfikacji i ocenie. Rozstrzygnięcie przetargu powinno nastąpić w ostatnich dniach maja.

Na początku wykonawca będzie musiał opracować niezbędne badania określające nośność i stan techniczny mostu wraz z wydaniem opinii technicznej określającej zakres robót do wykonania, co jest konieczne do przywrócenia pierwotnych walorów technicznych mostu. Chodzi o nośność i estetykę przeprawy. Istotne będzie również przedstawienie ewentualnych możliwości wzmocnienia obiektu celem zwiększenia jego nośności. W drugim etapie wyłoniony w przetargu wykonawca ma opracować dokumentację projektową wraz z uzyskaniem decyzji o pozwoleniu na budowę. Obiekt znajduje się w Wojewódzkiej Ewidencji Zabytków, w związku z tym wszystkie działania muszą być uzgodnione z Wojewódzkim Konserwatorem Zabytków.

(matt), fot. (UM Opole)



Postscriptum Michała Mandoli

FELIETON



Piuska odchodzi, piuska przychodzi

Zasada jest prosta: o zmarłych źle się nie mówi. Albo nie mówi się wcale. I tak od lat funkcjonowaliśmy w tej świętej kindersztubie - dopóki nie wymyślono internetu. Internet rozwalił dobre maniery w drobny mak. No i niestety, tak to teraz wygląda, jak wygląda.

Niedawno zmarł arcybiskup Michalik. Niech mu ziemia lekką będzie, jak mawiali starożytni Rzymianie. I właściwie, w imię przed chwilą przytoczonej zasady, temat odejścia purpurata trzeba byłoby zamknąć. Ale, o zgrozo, ludzie nie kończą. Portale internetowe oraz wielkie redakcje chętnie podejmowały ten wątek. W komentarzach lał się taki hejt, że momentami przechodziły ciarki. Naprawdę aż tak trzeba „dowalić" temu, który już… nie oddycha?

Oczywiście, sprawa jest nieco bardziej skomplikowana. Dlatego nie będę się skupiał na pomyjach i upuście ludzkich, negatywnych emocji, tylko na faktach. A te, istotnie, wymagają głębokiej refleksji - i to takiej bez większych uczuć. Bo prawdą jest, że Michalik zasłynął z bardzo kontrowersyjnych wypowiedzi. Między innymi jakoby to dzieci same lgnęły do drugiego człowieka - o zgrozo - nawet do tego, który może być pedofilem. To chyba były najbardziej wstrząsające słowa, jakie padły z ust polskiego, wysoko postawionego purpurata. Rzecz jasna to nie koniec. Arcybiskup Michalik wielokrotnie wypowiadał się przeciwko metodzie in vitro, straszył LGBT i innymi trendami z zachodu, a ludzie to „łykali" jak pelikany.

Postać ta idealnie wpisywała się w archetyp biskupa z epoki początków III RP, gdy był jeszcze Jan Paweł II. Wtedy cała ta katolicka koniunktura miała się dobrze. Kościół triumfował, jechał na fali i wciąż czerpał paliwo rozwojowe, budując obraz wrogów złożonych z komunistów, złej PRL oraz nowych, niebezpiecznych trendów z Zachodu.

Ale te czasy - co już wyraźnie widać - minęły albo właśnie mijają. Po wszystkich aferach pedofilskich Konferencja Episkopatu Polski mniej lub bardziej chętnie zrozumiała, że na tym starym wózku za długo nie pojedzie. Trzeba było zbudować coś nowego, na te czasy - może bardziej zgodnego z Ewangelią. Wtedy pojawił się Franciszek, który zrewolucjonizował te stare, nienaoliwione tryby episkopalne. Za nową falą poszły nowe twarze z piuskami na głowie. To m.in. kardynał Krajewski, który wiele lat pełnił funkcję papieskiego jałmużnika. Wspaniały człowiek, który rozumie świat, biedę i potrzeby nowoczesnego ludu.

Potem odbył się pogrzeb śp. posła Łukasza Litewki. Ceremonię oglądało pół Polski – nawet w miejscach pracy, gdzieś tam w tle leciała ta wzruszająca liturgia. Kazanie miał biskup Ważny, nowy guru diecezji sosnowieckiej - tej, która niechlubnie zasłynęła całą litanią afer. Jego słowa były niesamowicie dobre: pełne empatii, wczucia, uczciwości i dobroci. Nagle nikt nie straszy, nie poucza palcem i nie daje poczucia wyższości nad tobą, jako wiernym. Jest ktoś, kto jest taki jak my - kto chce dobra.

No i stąd ta refleksja: oblicze polskiego episkopatu w końcu się zmienia. Pojawiły się takie twarze jak arcybiskup Galbas z Warszawy, kardynał Krajewski w Łodzi, Ryś w Krakowie i Ważny w Sosnowcu. To ludzie, którzy robią kapitalną robotę - leczą, naprawiają, kochają, ewangelizują jak należy. Ten słusznie zły wizerunek kleru z początku III RP w końcu odchodzi. Idzie nowe, odświeżone, bardziej autentyczne.

A to wszystko zasługa czasu, który płynie nieubłaganie. Jedni odchodzą, przychodzą nowi. Czuć już, że Kościół w Polsce „odbija się" od dna – jak niegdyś ten francuski czy irlandzki. Jeszcze tylko trochę przesiewu, trochę emerytur i może jako-tako się to naprostuje. Ja już nie mówię, że odejść mają ci, którzy ukrywali bestialskie czyny. Cóż, dobrze byłoby pogadać z tymi, którzy mają problem z kościelną nowomową. Gadają dużo, ale tak de facto o niczym.

Język kościelny musi być uproszczony, treściwy i autentyczny. Inaczej nie ma w sobie żadnego ducha - a to jeszcze nadal kuleje. Tak jak w ostatnim liście KEP na nowy rok, gdy życzono nam „udanej zabawy sylwestrowej" - czego jeszcze nigdy nie było. Ale wątek nowomowy kleru to temat na osobny felieton. Na razie tyle z tej dzwonnicy.

eprasa.pl e19de82892

Rusza budowa nowych wiat przystankowych

Gmina Komprachcice rozstrzygnęła przetarg na budowę nowych wiat przystankowych i podpisała już umowę z wykonawcą inwestycji. W ramach zadania na terenie gminy pojawi się łącznie 21 nowych wiat wraz z wykonaniem fundamentów oraz nowych nawierzchni z kostki brukowej.

Inwestycja obejmuje montaż 14 wiat typu standard, 5 wiat rowerowych oraz po jednej wiacie typu wąska i krótka. Nowe przystanki mają poprawić komfort mieszkańców korzystających z komunikacji publicznej oraz uporządkować wygląd infrastruktury przystankowej na terenie całej gminy.

Nowe wiaty przystankowe pojawią się w kilku miejscowościach na terenie gminy Komprachcice. Najwięcej lokalizacji zaplanowano w Komprachcicach, Polskiej Nowej Wsi, Domecku oraz Osinach.

W Polskiej Nowej Wsi powstaną cztery nowe wiaty - dwie przy ul. Lipowej, jedna przy ul. Stawowej oraz jedna w pobliżu stacji benzynowej. Dwie z nich będą wyposażone również w miejsca dla rowerów. W samych Komprachcicach nowe przystanki pojawią się przy ulicach: Opolskiej, Kolejowej, Ochodzkiej oraz w centrum miejscowości przy ul. Niemodlińskiej w okolicach ośrodka kultury i pawilonu handlowego. Jedna z nich będzie miała funkcję rowerową.



Inwestycja obejmuje montaż m.in. kilku wiat rowerowych.

W Ochodzach zaplanowano trzy nowe wiaty - dwie na pętli przy ul. Myśliwskiej, w tym jedną rowerową oraz jedną krótką wiatę przy ul. Opolskiej. W Domecku inwestycja obejmie pięć lokalizacji przy ul. Zamkowej, Jaśkowskiej i Opolskiej. Jedna z wiat przy ul. Zamkowej będzie przystankiem rowerowym. W Osinach pojawią się trzy nowe wiaty przy ul. Opolskiej, w tym jedna w wersji wąskiej dostosowanej do miejsca montażu.

Każdy przystanek zostanie wyposażony w ławkę, kosz na śmieci oraz miejsce na rozkład jazdy. W przypadku wiat rowerowych zaplanowano także stojaki na co najmniej sześć rowerów. Nowe konstrukcje mają skutecznie chronić pasażerów przed deszczem, śniegiem, wiatrem i nadmiernym słońcem. Wiaty mają być również odporne na wandalizm i łatwe w utrzymaniu czystości.

W ramach inwestycji wykonane zostaną także nowe podbudowy oraz nawierzchnie z grafitowej kostki brukowej. Przy wszystkich wiatach pojawią się pasy integracyjne ułatwiające korzystanie z przystanków osobom starszym i mieszkańcom z niepełnosprawnościami. Prace obejmą również demontaż istniejących wiat przystankowych oraz rozbiórkę starej kostki brukowej.

(mł),
Fot. gmina Komprachcice

Czas na głos seniorów

W gminie Komprachcice rozpoczęły się działania związane z utworzeniem Rady Seniorów, która ma reprezentować potrzeby i głos starszych mieszkańców. Ruszyły konsultacje, dotyczące zasad funkcjonowania przyszłej Rady Seniorów Gminy Komprachcice. Każdy mieszkaniec po 60. roku życia oraz organizacje działające na rzecz seniorów mogą przedstawić swoje uwagi i pomysły. Na zgłaszanie opinii jest czas do 14 maja 2026 roku.

Rada Seniorów ma być organem doradczym i opiniodawczym, reprezentującym interesy starszych mieszkańców. Jej działalność może przyczynić się do lepszego dostosowania lokalnych działań i programów do potrzeb seniorów oraz zwiększenia ich aktywności społecznej.

Do udziału w konsultacjach uprawnieni są wszyscy mieszkańcy gminy Komprachcice, którzy ukończyli 60 lat, a także organizacje i podmioty działające na rzecz osób starszych na terenie gminy. Opinie można składać wyłącznie w formie pisemnej do 14 maja 2026 roku. Urząd umożliwia przekazywanie uwag drogą elektroniczną na adres ug@komprachcice.pl lub poprzez system e-Doręczeń pod adresem. Dokumenty można także wysłać pocztą tradycyjną na adres Urzędu Gminy w Komprachcicach albo dostarczyć osobiście do biura podawczego urzędu w godzinach pracy placówki.

Zgodnie z projektem, Rada Seniorów Gminy Komprachcice ma liczyć od 8 do 12 osób. Większość składu mają stanowić sami seniorzy – od 7 do 9 członków będzie wybieranych spośród mieszkańców gminy. Kandydaci będą musieli uzyskać poparcie co najmniej 10 osób po 60. roku życia mieszkających na terenie gminy.

W radzie znajdą się również przedstawiciele organizacji działających na rzecz seniorów. Mowa m.in. o stowarzyszeniach, klubach seniora czy uniwersytetach trzeciego wieku. Takie podmioty będą mogły zgłosić po jednym kandydacie.

Projekt zakłada, że członkami rady mogą zostać osoby posiadające pełnię praw publicznych. Siedzibą Rady Seniorów będzie Urząd Gminy w Komprachcicach.

Dokument precyzuje także sposób zgłaszania kandydatów. Nabór ma być ogłaszany przez wójta co najmniej dwa miesiące przed zakończeniem kadencji rady. Informacje o zgłoszeniach będą publikowane w Biuletynie Informacji Publicznej, na stronie internetowej gminy oraz na tablicy ogłoszeń urzędu.

Małgorzata Łyczak

MURÓW

Trzecia akcja „Gminnego sprzątania”



Celem akcji było nie tylko dbanie o czystość gminy, ale też zwiększenie świadomości ekologicznej społeczeństwa.

18 kwietnia we wszystkich sołectwach gminy Murów odbyła się trzecia edycja wspólnego sprzątania. Mieszkańcy zbierali odpady od plastików i szkła po wielkogabarytowe. Celem przedsięwzięcia była nie tylko poprawa czystości, lecz także apel do turystów i kierowców o niewyrzucanie śmieci, w tym opakowań po fast foodach i butelek.

W wydarzeniu uczestniczyły osoby od dzieci po dorosłych. Sprzątano przestrzenie publiczne, ścieżki, skwery oraz drogi. Organizatorzy podkreślali, że akcja stanowiła okazję do uświadomienia znaczenia codziennej troski o środowisko. Władze gminy zaznaczyły, że każdy mieszkaniec ma realny wpływ na stan otaczającej go przestrzeni.

W sprzątaniu wzięło udział ponad 300 osób z terenu gminy. Działaniom przewodzili sołtysi oraz rady sołeckie. Każdy worek zebranych odpadów przyczynił się do stworzenia czystszej i bardziej przyjaznej przestrzeni. Organizatorzy wyrazili nadzieję, że turyści będą mogli podziwiać walory przyrodnicze gminy bez widoku porzuconych śmieci.

(matt), fot. gmina Murów

HELIOS

Repertuar | Kino Helios Opole
15.05.2026 - 21.05.2026

	Pt 15.05	So 16.05	Nd 17.05	Pn 18.05	Wt 19.05	Śr 20.05	Cz 21.05
Przedpremiera Drzewo magii / Dubbing (110)	14:00 16:30	14:00 16:30	14:00 16:30			09:00	
Przedpremiera Mandalorian & Grogu / 3D / Napisy (132)							20:00
Przedpremiera Mandalorian & Grogu / 3D / Dubbing (132)							19:00
Przedpremiera Mandalorian & Grogu / Dubbing (132)							19:30
Przedpremiera Mandalorian & Grogu / Napisy (132)							20:30
Premiera Kurozając i Świątynia Świstaka - KnTJ / Dubbing (108)	10:10 12:30 16:45	10:10 12:30 16:45	10:10 12:30 16:45	10:10 12:20 14:30 16:00	10:00 10:50 14:40 16:50	10:10 12:20 14:30 16:45	10:30 12:45 15:00
Top Gun w Helios RePlay / Napisy (120)	18:30	18:30	18:30	18:15	18:30		
Top Gun: Maverick w Helios RePlay / Napisy (140)	20:45	20:45	20:45				
Wartość sentymentalna - Salon Kultury Helios / Lektor (145)							17:00
Werdykt - Kino Konesera (99)				18:00			
Yu-Gi-Oh! The Dark Side of Dimensions w Helios Anime / Napisy (140)			15:30				
Iron Maiden: Burning Ambition w Helios na Scenie / Napisy (116)	18:00	16:00	16:00	20:00	20:30	20:30	17:45
Diabeł ubiera się u Prady 2 (120)	11:15 14:45 17:30 20:15	11:15 14:45 17:30 20:15	11:15 14:45 17:30 20:15	12:00 14:45 17:30 20:15	12:15 14:50 17:30 20:15	12:00 14:45 17:30 20:15	10:50 13:30 16:15 20:15
Michael / Napisy (128)	12:50 19:15	13:10 19:15	13:10 19:15	13:10 16:15 19:15	13:10 16:15 19:15	13:10 16:15 19:15	11:30 18:00
Mortal Kombat II / Dubbing (116)	11:30 17:00	11:30 17:00	11:30 17:00	11:30 17:00	12:00 17:00	11:30 17:00	11:10 16:45
Mortal Kombat II / Napisy (116)	14:15 19:45	14:15 19:45	14:15 19:45	14:15 19:45	14:30 19:45	14:15 19:45 21:30	14:00 20:45
Projekt Hail Mary / Napisy (157)	19:00	19:00	19:00	19:00	19:00	18:45	12:00
Drama / Napisy (110)	20:30	20:30	20:30	20:30	20:45	19:00	15:30
Pucio / Dubbing (45)	10:00 11:20	10:20 11:45	10:20 11:45	10:30 11:50	10:20 11:45	10:20 11:45	10:00 13:45
Sprawiedliwość owiec / Dubbing (109)	11:00 13:45 15:45	11:00 13:45	11:00 13:45	11:00 13:40	11:00 13:40 16:00	11:00 13:40 16:00	14:15 17:15
Super Mario Galaxy Film / Dubbing (100)	10:30 13:00 15:30	10:30 13:00 15:30 18:00	10:30 13:00 18:00	10:30 13:00 15:30 16:45	10:30 13:00 15:30 18:00	10:30 13:00 15:30 18:00	09:30 11:20 15:20
Za duży na bajki 3 (90)	09:30				13:00		
Ministranci (110)					10:00		

Kino Helios Opole
Opole, pl. Kopernika 17
rezerwacja: 77 402 50 30, opole@helios.pl
www.helios.pl

eprasa.pl e19de82892

OPOLE

Pożegnaliśmy Ryszarda Zembaczyńskiego

Zmarł Ryszard Zembaczyński, były wicewojewoda, wojewoda opolski, przez trzy kadencje prezydent Opola. Miał 77 lat. Jeszcze 6 maja w Kościele Piotra i Pawła odbyła się msza w intencji jego zdrowia…



7 maja zmarł były prezydent Opola Ryszard Zembaczyński.

Od 1985 roku wicewojewoda opolski, w okresie demokratycznego przełomu został wojewodą. Był jak dotąd najdłużej piastującym tę funkcję szefem opolskiego samorządu, kierował urzędem wojewódzkim przez 8 lat.

W 1998 choć reprezentował administrację rządową, sprzeciwił się likwidacji województwa opolskiego, zgodnie z pierwotną koncepcją premiera Buzka. Rok później został z tego powodu odwołany. Opolanie nie zapomnieli mu zaangażowania w obronę regionu, trzykrotnie wybierali go na prezydenta Opola. Ostatnia jego kadencja była znaczona ciężką chorobą, z którą borykał się do końca życia.

Ryszarda Zembaczyńskiego wspominają m.in. prezydent Opola Arkadiusz Wiśniewski.

– Odszedł wielki Opolanin Ryszard Zembaczyński – podkreśla Arkadiusz Wiśniewski. – Dla wielu były prezydent Opola i wojewoda. Dla mnie jakaś cząstka mnie. Autorytet i wzór w wielu sprawach. Moja aktywność publiczna była przez wiele lat związana bezpośrednio z Panem Ryszardem. Zaczynałem w 2002 r. startując z komitetu wyborczego Ryszarda Zembaczyńskiego do Rady Miasta. Pan Ryszard wygrał wtedy w pięknym stylu wybory prezydenckie, odsuwając od władzy w Opolu skorumpowaną lewicę. W tamtych czasach dynamiką i pomysłami wyprzedzał całą epokę. Zapowiadał wielkie inwestycje, rozwój Opola jako ośrodka akademickiego i wiele innych ambitnych rzeczy.

Ryszard Zembaczyński dał się poznać Opolanom jako jeden z najlepszych wojewodów w Polsce.

- Wtedy poznałem Go po raz pierwszy – wspomina Arkadiusz Wiśniewski. – Byłem studentem i nie ma co ukrywać uległem fascynacji Jego osobą. Był wtedy wyjątkowym liderem. W czasie powodzi 1997 r. pokazał się jako symbol obrony województwa przed żywiołem i pomocy poszkodowanym. Chwilę później bronił opolskiego, które reforma Buzka chciała znieść z mapy Polski. Zapłacił za to stanowiskiem, ale województwo zostało. 2010 r. mianował mnie swoim zastępcą. To była Jego ostatnia kadencja. Był już wtedy chory, ale pracował z pełnym poświęceniem. Jego choroba nasilała się w wyniku pracy na rzecz Opola. Ciągłe emocje nie pomagały w leczeniu i utrzymaniu stabilności. Opole było jednak na pierwszym miejscu. Mimo tego, że nasza współpraca skończyła się wtedy nagle w 2013 r rok później poparł moją kandydaturę na prezydenta Opola. To było dla mnie wtedy bardzo ważne. Utworzył w tym czasie m. in. Park Naukowo-Technologiczny, ożyła Strefa Ekonomiczna, powstał basen Wodna Nuta a w drogowych rzeczach dużą przebudowę przeszedł m. in. węzeł drogowy do Czarnowąsów. Wcześniej Pan Ryszard zmodernizował m. in. nasz amfiteatr, Teatr Lalki i bibliotekę. Budował kolejne etapy obwodnicy. Długo by wymieniać co zrobił. W relacjach osobistych, był tak samo wyjątkowym człowiekiem. Czarującym, o niezwykłej kulturze osobistej. Arystokratą polityki. Jego dorobek tworzył dystans, który nie zawsze udawało mi się pokonać, niemniej pozostanie dla mnie na zawsze osobą niezwykle bliską i autorytetem. Aniu, Witku przyjmijcie wyrazy współczucia dla Was i całej rodziny. Dziś całe Opole straciło członka rodziny i wielkiego lidera – napisał w mediach społecznościowych prezydent Opola Arkadiusz Wiśniewski.

Ryszard Zembaczyński przejdzie do historii Opolszczyzny jako świetny administrator, gospodarz województwa a potem Opola. A jego współpracownicy zapamiętają go jako życzliwego, empatycznego człowieka i szefa, wymagającego od innych, ale przede wszystkim od siebie.

Pogrzeb Ryszarda Zembaczyńskiego odbył się w środę 13 maja. Jego ciało spoczęło na Cmentarzu Komunalnym w Opolu.

(matt), fot. (UM Opole)

STANY SUROWE BUDYNKU
Docieplenia, tynki maszynowe, gładzie, regipsy.
Tel. 602 139 443

Z nami skutecznie poprowadzisz firmę z dowolnego miejsca na świecie!
WIRTUALNE BIURO PROSPERITA
Wirtualne Biuro Prosperita
47-320 Gogolin, ul. Malińska 1
Planujesz założyć firmę i szukasz adresu? Może chcesz zmienić adres swojej firmy a nie masz lokalu? A może preferujesz pracę zdalną i zależy Ci na atrakcyjnej i wiarygodnej lokalizacji dla Twojej firmy? Wirtualne biuro jest stworzone właśnie dla Ciebie!
Skontaktuj się z nami:
tel. 797 797 929
e-mail: info@prosperita24.eu
www.wirtualnaprosperita.pl
fb.com/wirtualnebiurogogolin

IMEX PIECHOTA Sp. z o.o. sp. k.
DOSTARCZAMY CIEPŁO DO TWOJEGO DOMU
WWW.IMEXPIECHOTA.EU
...BO PELLET POCHODZI Z NATURY
EN A1 plus ISO 17225-2
PL 341


OPOLE UL. PORTOWA 7 TEL. 77 454 31 41 / 77 474 60 60

FELIETON



Zdrowie Moćum Panie

Lata uciekają i człek zmaga się z coraz częstszymi dolegliwościami. Szwankuje ciało i psyche. No i zadajemy sobie odwieczne pytanie, ile nam jeszcze pozostało tego ziemskiego bytowania? Chcielibyśmy sobie życzyć go jak najdłużej, stąd owe „sto lat" w popularnej biesiadnej pieśni, choć trudno życzyć tej cyfry choćby 90. latkowi. Bo co? Ma żyć jeszcze tylko dychę? A niechby i pożył, bo rzecz w tym – w jakiej kondycji. Bo dopóki jesteśmy sprawni i samodzielni, potrafimy ogarnąć najprostsze sprawy związane z naszą osobą – wtedy starość ma sens, bo możemy cieszyć się rodziną, znajomymi i po prostu życiem. A jak jeszcze możemy dać coś od siebie społeczeństwu i czujemy się potrzebni, choćby właśnie rodzinie, to już w ogóle kosmos.

Wielu z nas odchodzi jednak za szybko. Coraz częstsze przypadki nagłych zgonów, powodowanych niby prozaicznymi przyczynami, jak zawały czy udary, są jednak zastanawiające. Są teorie, że to pokłosie nie do końca sprawdzonych covidowych szczepionek. Nikt nam tego nigdy do końca nie powie, ani nie wyjaśni, bo za sprawą stoją grube miliardy euro. Zakłady Opiekuńczo Lecznicze pełne są biednych, niedołężnych staruszków, którzy de facto wegetują i chyba tylko przemożna chęć życia trzyma ich jeszcze przez czas jakiś na tym ziemskim padole. Podobnież w Domach Opieki czy DPS-ach, zwanych, jakby na przekór „Domami Spokojnej Starości". Jakby się personel owych nie starał, to na pewno nie jest on dla pensjonariuszy zwykłym domem.

Znaleźli się tam z różnych powodów, ale najczęściej z takich, że rodzina nie bardzo ma czas, by się nimi zajmować – a tego już potrzebują, nie chcą najbliżsi opiekować się podstarzałymi rodzicami, lub zwyczajnie nie potrafią tymi, którym amputowano kończyny lub z innych powodów poruszają się na wózkach inwalidzkich. Niekiedy to jedyne rozwiązanie i wcale nie dotyczy jeno osób w podeszłym wieku. Bo są dzieci ze strasznymi chorobami, które uniemożliwiają im funkcjonowanie w normalnym, zdrowym społeczeństwie. Stąd te apele, o różne dodatki dla osób opiekujących się niepełnosprawnymi tak czy inaczej.

Społeczne zbiórki na leczenie, dyskusje wokół tzw. „uporczywej terapii" i niemożność NFZ-u finansowania indywidualnych terapii, drogich leków czy leczenia za granicą. I tu dochodzimy do sedna sprawy. Bo jak głoszą media, a i sam rząd, w budżecie Narodowego Funduszu Zdrowia brakuje ok. 20 miliardów złotych, a nawet więcej. To suma przekraczająca normalne wyobrażenia o pieniądzach. Co za tym idzie – cała służba zdrowia jest niedofinansowana. To fakt znany powszechnie, choć wcale w innych, wyżej rozwiniętych gospodarczo krajach, nie jest lepiej, bo ze służbą zdrowia borykają się i Niemcy, i Włosi, a nawet Francuzi, gdzie ubezpieczenie społeczne pokrywa tylko 70% kosztów leczenia, a za pozostałe 30% pacjent musi zapłacić sam, chyba, że się dodatkowo, prywatnie ubezpieczył. Podobnie jest w Danii. Super, choć nie do końca jest w Norwegii, ale tam ludzie płacą horrendalne podatki.

Ostatnio poseł Marek Sawicki, komentując tę sytuację, starając się znaleźć jej powody, skonstatował, że trochę go to dziwi. Bo ponoć nie ma już 38 milionów Polaków, a tylko 35. Mamy nie tylko niż demograficzny, ale ujemny bilans urodzeń do zgonów i prognozy nie są w tym względzie najlepsze, choć ponoć żyjemy dłużej. Dlatego też m.in. zamyka się szkoły. Kiedy zamykany jest szpital czy jakaś porodówka, gdzie w skali roku rodzi się trzydzieści dzieci, zaczyna się ogólnopolskie larum i protesty. A szpital czy oddział to lekarze, którzy mało nie zarabiają, to pielęgniarki, obsługa techniczna, administracja, sprzęt, aparatura, wyżywienie chorych, całe tony jednorazowych opatrunków, rękawiczek i choćby strzykawek, leki i cała masa innych rzeczy.

Więc ?? I to trochę tak, jak mrzonki o lotnisku w Kamieniu Śl. Ludzi coraz mniej, a my będziemy tworzyć nowe porty lotnicze, z całą potrzebną infrastrukturą. Dla kogo ??? Problem służby zdrowia nie leży tylko w zarobkach. Przecież uczelnie medyczne, a taka jest nawet w Opolu, „produkują" corocznie dziesiątki tysięcy lekarzy. Nie wszyscy wyjadą na zachód. Chcielibyśmy mieć nowoczesne szpitale, najlepiej w każdym powiecie, a nawet w gminie, bo i takie są na Opolszczyźnie, uśmiechnięty i uczynny personel, empatycznych lekarzy w przychodniach bez kolejek, szpitalne sale jedno lub dwuosobowe z klimą, apartamenty w DPS-ach itd.

Problem chyba w zbytnim sformalizowaniu leczenia i złym wycenianiu procedur medycznych. Także w bezrefleksyjnym nadużywaniu wizyt u lekarza z byle powodu. No i przydałaby się gruntowna reforma ZUS i przyjrzenie się składkom zdrowotnym, bo coś w tej materii mocno nie gra.

Wawrzyniec Jasiński

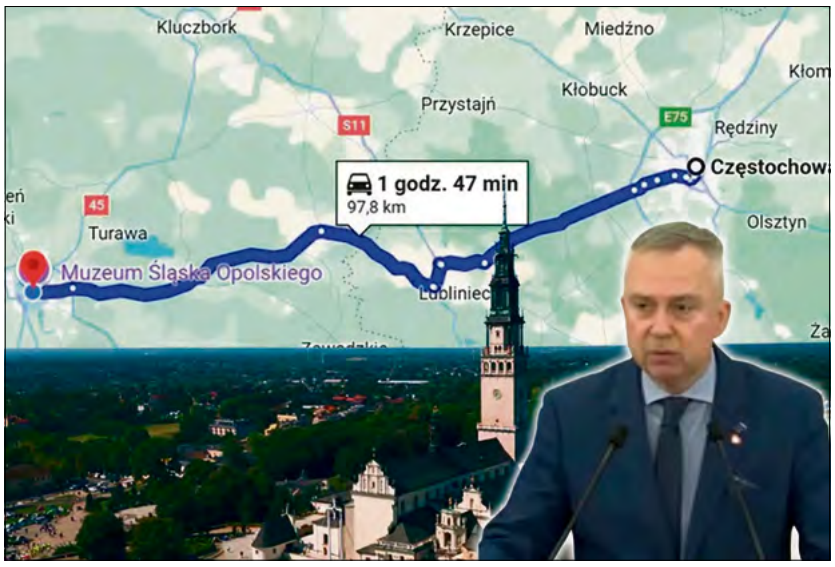
eprasa.pl e19de82892

REGION

Senator apeluje o przebudowę DK46

Podczas czwartkowego posiedzenia Senatu, 7 maja, senator Piotr Woźniak ponownie zwrócił uwagę na potrzebę przebudowy drogi krajowej DK46, nazywanej jako Szlak Staropolski. Parlamentarzysta zaapelował do ministra infrastruktury Dariusza Klimczaka o pilne podjęcie działań zmierzających do wpisania inwestycji do rządowego programu budowy dróg krajowych do 2030 roku, z perspektywą do roku 2033.

W swoim wystąpieniu senator podkreślał znaczenie trasy dla całego regionu, w tym również dla mieszkańców powiatu opolskiego. DK46 przebiega przez teren od gminy Niemodlin aż po gminę Ozimek, stanowiąc ważny ciąg komunikacyjny łączący województwo opolskie z województwem dolnośląskim i śląskim, ale także z centralną oraz wschodnią Polską.



Senator Piotr Woźniak podczas wystąpienia w Senacie apelował o wpisanie modernizacji DK46 – tzw. Szlaku Staropolskiego – do rządowego programu budowy dróg krajowych.

– Jest to ponowne oświadczenie, które ma na celu zintensyfikowanie prac w ministerstwie, aby droga krajowa DK46, zwana Szlakiem Staropolskim, została wpisana do rządowego programu budowy dróg krajowych do roku 2030, z perspektywą do roku 2033 – mówił senator z mównicy senackiej.

Jak zaznaczył parlamentarzysta, przebudowana DK46 mogłaby pełnić rolę alternatywnej trasy dla mocno obciążonej autostrady A4. Zdaniem senatora poprawa przepustowości tej drogi byłaby istotna nie tylko dla kierowców lokalnych, ale również dla transportu krajowego.

Do tej pory o realizację inwestycji apelowały już liczne samorządy z regionu, a także władze miast Opole i Częstochowa. Wśród argumentów najczęściej pojawiają się kwestie bezpieczeństwa, poprawy płynności ruchu oraz zwiększenia atrakcyjności inwestycyjnej terenów położonych wzdłuż trasy.

Senator Woźniak skierował do ministra infrastruktury konkretne pytania dotyczące przyszłości inwestycji.

– Wielka prośba do ministra o zweryfikowanie wcześniejszych informacji dotyczących możliwości wpisania tej inwestycji do rządowego programu budowy dróg krajowych i autostrad. Czy ministerstwo rozważa w najbliższym czasie zmianę tej decyzji? Czy jest szansa, aby ten ciąg komunikacyjny znalazł się w rządowym programie budowy dróg krajowych? – pytał senator.

Szlak Staropolski miałby zagwarantować łatwiejsze, bezpieczniejsze i szybsze połączenie m.in Opola z Częstochową, przebiegając przez okolice miejscowości naszego regionu, takie jak Lędziny, Chrząstowice, Dębska Kuźnia, Schodnia, Ozimek i Grodziec. Tym samym nowa droga miałaby odciążyć te miejscowości. Mieszkańcy oraz samorządowcy od lat podkreślają, że modernizacja tej trasy jest konieczna ze względu na rosnące natężenie ruchu i coraz częstsze korki.

Dawid Laskowski, fot. google maps/ fb Piotr Woźniak

REGION

Noc Muzeów po raz pierwszy w Zamku w Rogowie Opolskim

Już 16 maja 2026 roku Zamek w Rogowie Opolskim, położony tuż przy granicy naszego powiatu, po raz pierwszy włączy się w ogólnopolskie obchody Nocy Muzeów. To wyjątkowa okazja dla mieszkańców naszego regionu, by odwiedzić sąsiadujący z naszym powiatem zabytkowy obiekt i w niezwykłej atmosferze odkryć jego historię oraz przygotowane specjalnie na tę noc atrakcje.

Organizatorzy przygotowali bogaty program pełen historycznych pokazów, warsztatów i nocnego zwiedzania. Wydarzenie odbędzie się w godzinach popołudniowych i wieczornych, a wstęp na wszystkie atrakcje będzie bezpłatny.

Program rozpocznie się o godzinie 16:00 otwarciem „Średniowiecznej Osady Rzemiosł i Tradycji", która będzie działała do 21:30. Na uczestników czekać będą między innymi pokazy wypieku i degustacja podpłomyków, wyrób papieru czerpanego połączony z nauką pisania gęsim piórem, nauka tańców średniowiecznych oraz możliwość spróbowania swoich sił w strzelaniu z łuku.

Od godziny 16:30 do 19:00 zaplanowano zwiedzanie zamku wraz z wejściem do nowo otwartej części obiektu, która przez lata pozostawała niedostępna dla odwiedzających. Organizatorzy przygotowali również zagadki i niespodzianki dla najmłodszych uczestników wydarzenia. Zwiedzanie będzie odbywać się w grupach wchodzących co 30 minut, dlatego obowiązują wcześniejsze zapisy.

Dzieci i młodzież będą mogły wziąć udział w kreatywnych warsztatach „Kuźnia Małego Rycerza i Damy Dworu", zaplanowanych w dwóch turach: od 17:00 do 18:15 oraz od 18:30 do 19:45. Podczas zajęć uczestnicy wykonają średniowieczne akcesoria, takie jak tarcze, miecze, herby czy ozdobne sznury i dekoracje. Na warsztaty również obowiązują zapisy.



Noc Muzeów 2026 w Zamku w Rogowie Opolskim zapowiada się wyjątkowo – na uczestników czekają średniowieczne atrakcje, pokazy rycerskie i nocne zwiedzanie zabytkowego obiektu.

Miłośnicy rycerskich pojedynków z pewnością zainteresują się pokazami walk rycerskich, które odbędą się w godzinach 18:00–20:00. Po widowiskowych prezentacjach chętni będą mogli pod okiem członków Opolskiego Bractwa Rycerskiego spróbować podstaw rycerskiego rzemiosła oraz sztuki fechtunku.

Kulminacyjnym punktem wieczoru będzie nocne zwiedzanie zamku przy świetle lampionów, zaplanowane od 19:00 do 21:30. Uczestnicy będą mieli okazję odkrywać tajemnice nowo udostępnionej części zamku w wyjątkowej, nastrojowej atmosferze. Podobnie jak wcześniejsze wejścia, zwiedzanie odbywać się będzie co 30 minut po wcześniejszym zgłoszeniu.

Organizatorami wydarzenia są Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Opolu oraz Instytucja Kultury Samorządu Województwa Opolskiego. Zapisy prowadzone są drogą mailową pod adresem: wydarzenia.rogow@wbp.opole.pl oraz telefonicznie pod numerem 77 467 21 08.

Noc Muzeów w Rogowie Opolskim to propozycja zarówno dla rodzin z dziećmi, jak i wszystkich miłośników historii oraz klimatycznych wydarzeń kulturalnych. Organizatorzy zapraszają do wspólnego odkrywania tajemnic zamku i średniowiecznych tradycji.

Nad wydarzeniem patronat medialny sprawuje grupa mediowa „Tygodnik".

Dawid Laskowski

Dokończenie ze str. 1.

Zamknięcie przejazdu paraliżuje gminę

Wielu z nich było zaskoczonych, gdy w poniedziałkowy poranek 11 maja pojawiło się na przejeździe, jadąc do pracy lub szkoły, i napotkało całkowicie zablokowaną drogę oraz tymczasowe oznakowanie objazdów.

Jak przekazała firma Dolkom w piśmie z 10 maja, zamknięcie jest konieczne z powodu uszkodzenia nawierzchni przejazdu kolejowego na linii nr 132 w km 84,537. Przedstawiciel wykonawcy Marcin Loręc w rozmowie z „Tygodnikiem Ziemi Opolskiej" oszacował, że prace naprawcze potrwają około trzech dni, czyli do czwartku (14.05). W ramach zmienionej organizacji ruchu wyznaczono objazdy drogami powiatowymi przez Kosorowice, Kamień Śląski, Otmice i Izbicko oraz trasę Nakło i Tarnów Opolski.

Decyzja wykonawcy spotkała się z natychmiastową reakcją władz gminy. Wójt Rudolf Urban w piśmie skierowanym do spółki Dolkom zażądał natychmiastowej zmiany organizacji ruchu. W dokumencie z 11 maja napisał: „Obecna forma zamknięcia przejazdu doprowadziła do paraliżu komunikacyjnego, uderzając w kluczowe aspekty życia społecznego i gospodarczego gminy. Całkowite odcięcie przejazdu uniemożliwia sprawny dowóz dzieci do szkół i przedszkoli oraz funkcjonowanie komunikacji zbiorowej. Powoduje to chaos logistyczny i narusza poczucie bezpieczeństwa mieszkańców".

Wójt wskazał również na negatywne skutki dla lokalnych przedsiębiorstw, w tym Zakładów Wapienniczych Lhoist oraz firmy Labtar, dla których brak płynnego transportu surowców i produktów zagraża ciągłości działalności. Zaapelował o wprowadzenie ruchu wahadłowego i wyznaczenie awaryjnego przejścia dla pieszych.

Jeszcze w poniedziałek (11 maja) po południu gmina poinformowała mieszkańców, że piesze przejście przez torowisko zostało otwarte. Jednocześnie przewoźnik LUZ zmienił rozkład jazdy, wyłączając czasowo z obsługi przystanek Tarnów Opolski Gmina oraz Kosorowice OSP. Pasażerowie gminnego transportu zbiorowego w czasie robót muszą przejść pieszo na drugą stronę torowiska, aby wsiąść do autobusu.

W związku z utrudnieniami drogowymi spowodowanymi zamknięciem przejazdu kolejowego jedno z sołectw było zmuszone wydłużyć czas odbioru nieczystości ciekłych do 7 dni.

Choć bezpieczeństwo na przejeździe kolejowym jest absolutnym priorytetem i decyzja o awaryjnej naprawie uszkodzonej nawierzchni wydaje się uzasadniona, sposób jej przeprowadzenia pozostawia wiele do życzenia. Brak wcześniejszych informacji dla mieszkańców, całkowite odcięcie kluczowej przeprawy bez wprowadzenia choćby ruchu wahadłowego oraz pominięcie lokalnych uwarunkowań społecznych i gospodarczych świadczą o głębokim niedostatku komunikacji między wykonawcą a samorządem. Przez sugerowane trzy dni, które zapowiedziała firma Dolkom, gmina Tarnów Opolski zmuszona jest funkcjonować w warunkach kryzysowych – z wydłużonymi objazdami, zdezorganizowanym transportem publicznym i realnymi stratami finansowymi. To wydarzenie powinno stać się przestrogą na przyszłość: nawet nagłe, awaryjne remonty wymagają przemyślanej strategii informacyjnej i minimalizacji uciążliwości, bo paraliż jednej ulicy potrafi sparaliżować życie wielu osób.

„Tygodnik Ziemi Opolskiej" 12 maja wysłał do Dolnośląskiego Przedsiębiorstwa Naprawy Infrastruktury Komunikacyjnej (DOLKOM) pytania w sprawie zamknięcia przejazdu w Tarnowie Opolskim. Zapytaliśmy, czy deklarowany pierwotnie 3-dniowy termin naprawy jest nadal aktualny, a jeśli ulegnie zmianie – jakie jest nowe przewidywane zakończenie prac i ponowne otwarcie przejazdu dla ruchu kołowego. Zapytaliśmy także, dlaczego mieszkańcy gminy oraz lokalne władze zostali poinformowani o awaryjnym zamknięciu w ostatniej chwili, tuż przed rozpoczęciem robót 11 maja, co doprowadziło do paraliżu komunikacyjnego. Do dnia składu gazety nie otrzymaliśmy odpowiedzi.

Mateusz Dąbrowski

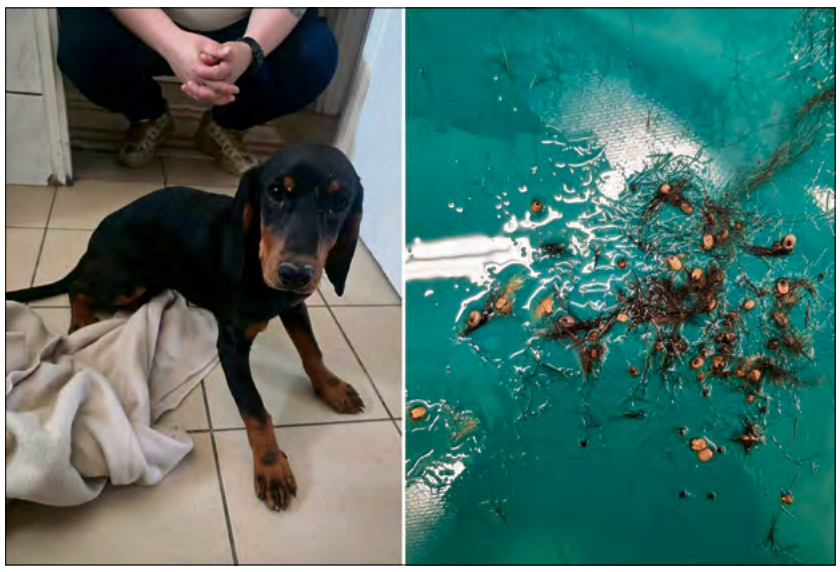
Praca dla
Opiekunów osób starszych w Niemczech
- ubezpieczenie i wysokie zarobki
- PRO-SENIOR (KRAZ 6933)
Tel. 795570792, 774428338

eprasa.pl e19de82892

CHRZĄSTOWICE/OPOLE

Wycieńczony szczeniak i 200 kleszczy - dramatyczne odkrycie pod Opolem

To, co podczas spaceru w lesie w okolicach Lędzin (gmina Chrząstowice) zobaczyło szwedzkie małżeństwo, poruszyło ich do głębi. W krzakach odnaleźli wycieńczonego szczeniaka, który — jak podkreślają pracownicy schroniska — najprawdopodobniej przez wiele dni był pozostawiony sam sobie. O sprawie 12 maja poinformowało schronisko w Opolu.



Kilkumiesięczny szczeniak miał na sobie setki kleszczy.

Szwedzi zatrzymali się w podopolskim lesie podczas zwiedzania Polski. Podczas podróży postanowili zatrzymać się i na chwilę zaczerpnąć świeżego powietrza. To właśnie wtedy w przydrożnych krzakach zauważyli małego psa.

– Zadzwonili do nas i opowiedzieli historię, w którą trudno było uwierzyć. Szczeniak sam w lesie? Niestety, to była prawda – relacjonują pracownicy schroniska.

Zwierzaka natychmiast przewieziono pod opiekę weterynaryjną. Stan psa był bardzo zły. Jak przekazano, około 5–6-miesięczny szczeniak był skrajnie odwodniony, wychudzony i przerażony. Na jego ciele znajdowało się około 200 kleszczy.

– Był brudny, wycieńczony i kompletnie zagubiony – przyznają opiekunowie.

Na szczęście pies otrzymał już niezbędną pomoc. Usunięto pasożyty, wykonano badania i wdrożono leczenie. Obecnie dochodzi do siebie w domu tymczasowym, gdzie odpoczywa i odzyskuje siły.

Mimo trudnych doświadczeń schronisko wierzy, że młody wiek psa pozwoli mu szybko odzyskać zaufanie do człowieka. Jak podkreślają opiekunowie, szczeniak wygląda na psa w typie rasy myśliwskiej, dlatego szukany będzie dla niego odpowiedzialny dom, najlepiej znający potrzeby takich ras. Schronisko rozpoczęło również poszukiwania imienia dla „małego przystojniaka”, jak pieszczotliwie określają go wolontariusze.

Poruszenia całą sytuacją nie kryli także szwedzcy turyści, którzy znaleźli psa. Jak przekazano, byli zawstydzeni tym, co zobaczyli i zwrócili uwagę, że kwestia traktowania zwierząt wciąż wymaga w Polsce wielu zmian.

Pracownicy schroniska sprawdzili, czy w okolicy ktoś zgłaszał zaginięcie psa przypominającego gończego. Nie odnaleziono jednak żadnego ogłoszenia. To rodzi obawy, że szczeniak został celowo porzucony. Osoby zainteresowane adopcją lub pomocą mogą kontaktować się pod numerem: 601 490 156.

Dawid Laskowski, fot. Schronisko w Opolu

TARNÓW OPOLSKI

Młodzież może nakręcić własny film



Zadaniem konkursowym jest przygotowanie autorskiego filmu ukazującego gminę Tarnów Opolski.

Gmina Tarnów Opolski ogłosiła konkurs filmowy dla mieszkańców w wieku od 12 do 18 lat. Uczestnicy mają za zadanie pokazać w atrakcyjnej formie filmowej swoją miejscowość. Rozstrzygnięcie nastąpi 4 lipca 2026 roku.

Zadaniem konkursowym jest przygotowanie autorskiego filmu ukazującego gminę Tarnów Opolski w sposób interesujący. Prace mogą być nagrywane telefonem, kamerą lub aparatem. Czas trwania każdego zgłoszenia nie może przekroczyć pięciu minut.

Udział w wydarzeniu mogą wziąć wyłącznie osoby zamieszkujące teren gminy. Organizatorzy nie przewidzieli kategorii dla młodszych ani starszych uczestników.

Nagrody dla zwycięzców zostaną wręczone podczas Święta Tarniny w Kosorowicach. Rozstrzygnięcie nastąpi 4 lipca, natomiast ostatni dzień na zgłoszenie filmu to 30 czerwca. Regulamin oraz więcej informacji można znaleźć na stronie gminy Tarnów Opolski.

(matt), fot. gmina Tarnów Opolski, Canva





Wójt Gminy Dąbrowa informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Dąbrowa oraz na stronie BIP i internetowej gminy pod adresem www.gminadabrowa.pl został podany do publicznej wiadomości wykaz nieruchomości stanowiących własność Gminy Dąbrowa do oddania w dzierżawę przeznaczonych na lokalizację kontenerów na odzież używaną.

eprasa.pl e19de82892

SPORT

Siatkarskie emocje w Ozimku. Za nami Memoriał Stanisława Oktawca



Organizatorzy zapewniają, że zrobią wszystko, aby turniej na stałe zapisał się w sportowych kartach historii Ozimka.

Po sześciu latach przerwy do Ozimka wróciła impreza sportowa, która zarówno na parkiet, jak i na trybuny Szkoły Podstawowej nr 3 przyciągnęła rzeszę miłośników siatkówki. Memoriał im. Stanisława Oktawca był okazją nie tylko do wspomnień, ale również dał możliwość rywalizacji międzypokoleniowej.

W Ozimku Stanisław Oktawiec (1949-2001) był cenionym nauczycielem wychowania fizycznego, trenerem, oddanym wychowawcą młodzieży oraz zastępcą dyrektora Szkoły Podstawowej nr 3 w Ozimku. Co prawda, jego droga została przerwana przez chorobę, ale pamięć o zaangażowaniu w sportowy rozwój młodzieży trwa do dzisiaj, czego dowodem jest organizacja turnieju, podczas którego na boisku stawili się sami podopieczni działacza. Pomysł na wznowienie imprezy po 25 latach od śmierci pedagoga zrodził się w głowach pasjonatów siatkówki kilka miesięcy wcześniej – Niech ten memoriał będzie pięknym sposobem na uczczenie pamięci Stanisława Oktawca, dokładnie tak, jak on sam pewnie by chciał – razem, aktywnie i z uśmiechem – zaznaczył Radosław Olczyk, realizator przedsięwzięcia.

Rywalizacja sześciu drużyn mieszanych rozpoczęła się w sobotni poranek i trwała kilka godzin. W trakcie rozgrywek można było zobaczyć mnóstwo ciekawych wymian, a co najważniejsze zawody odbyły się w duchu fair play. Na boisku stawiły się ekipy Red Dzik Opole (1. miejsce), MOSiR Małapanew Ozimek (2. miejsce), Gramy w sobotę (3. miejsce), KS Volley Chrząstowice, Bad Boys Blue, SWO Volley. Wydarzenie wsparte przez MOSiR Ozimek, wspólnie z burmistrzem Ozimka Mirosławem Wieszołkiem, jego zastępcą Marcinem Widerą obserwowała rodzina zmarłego, którzy później wspólnie uczestniczyli w ceremonii dekoracji i zamknięcia zawodów.

Memoriał był częścią obchodów Dnia Hutnika. Oprócz wspólnego posiłku i uczestnictwa w koncertach zawodnicy, mieszkańcy i kibice mieli możliwość spotkania się z przedstawicielkami Unii Opole, brązowymi medalistkami najwyższej siatkarskiej klasy rozgrywkowej w kraju - Tauron Ligi.

(Arleta),
fot. Organizator

SPORT

Gwardziści przegrywają ostatni mecz w sezonie z Legionowem 28:24

W meczu 5. serii grupy spadkowej Zepter KPR Legionowo pokonał Corotop Gwardię Opole 28:24. Spotkanie rozegrane w Arenie Legionowo miało charakter prestiżowy – niezależnie od wyniku gospodarze kończyli rozgrywki na 9. miejscu, a goście na 10.

Od pierwszych minut mecz był wyrównany. Gospodarze rozpoczęli od dwubramkowego prowadzenia, jednak zespół z Opola szybko nawiązał walkę i w 7. minucie było 3:2 dla Legionowa. Minutę później goście musieli radzić sobie w osłabieniu po dwuminutowej karze dla Mykoli Protsiuka.

W kolejnych fragmentach obie drużyny grały „bramka za bramkę". W 15. minucie, po skutecznie wykonanym rzucie karnym przez Mateusza Kosmalę, KPR prowadził 6:4. Z biegiem czasu gospodarze zaczęli budować przewagę – w 21. minucie było już 10:7. Następne minuty pozwoliły gospodarzom zejść na przerwę z wynikiem 19:9.

Po zmianie stron Legionowo szybko zwiększyło przewagę. W 35. minucie było już 17:11 po skutecznej serii gospodarzy. Gwardia Opole próbowała odwrócić losy meczu, zmieniając ustawienie obrony na 4:2, co chwilowo utrudniło grę KPR. Trener Strząbała ponownie zareagował przerwą na żądanie, po której jego zespół wrócił do skutecznej gry. W 38. minucie, po trafieniu Serhija Petryczenki, przewaga wzrosła do siedmiu bramek. Goście mieli problemy w ataku pozycyjnym i popełniali błędy, a dodatkowo często byli karani wykluczeniami, co gospodarze wykorzystywali.

W drugiej części połowy Gwardia zaczęła jednak odrabiać straty. W 45. minucie różnica zmalała do czterech bramek (22:18), a końcówka spotkania przyniosła jeszcze więcej emocji. Na kilka minut przed końcem goście zbliżyli się na trzy trafienia, a następnie na dwa (25:23). Sytuacja kadrowa gospodarzy skomplikowała się w końcówce – kontuzji doznał Serhij Petryczenko, a Maj Jelen został ukarany czerwoną kartką, co osłabiło defensywę KPR. Mimo to Legionowo utrzymało kontrolę nad wynikiem. W 59. minucie wynik spotkania ustalił Michał Słupski, przypieczętowując zwycięstwo gospodarzy 28:24. Zepter KPR Legionowo zakończył sezon wygraną przed własną publicznością.



Corotop Gwardia Opole mimo ambitnej postawy musiała uznać wyższość rywali.

Najwięcej bramek dla opolskiego zespołu w tym starciu (8) zdobył Kelian Janikowski. Szczypiorniści Corotop Gwardii Opole zakończyli ligowe zmagania na 10. miejscu.

(Arleta),
fot. Orlen Superliga







TYGODNIK Ziemi Opolskiej
Wydawca: „Bastech" Sp. z o.o.
Prezes Zarządu: Joanna Bassek
47-300 Krapkowice, ul. Sienkiewicza 9
Numery tel.: 77 446 00 30

Redaktor naczelny: Dominika Bassek -Laskowska
Zastępca redaktora naczelnego: Joanna Bassek
Dziennikarze: Dominika Bassek, Michał Mandola, Mateusz Dąbrowski, Małgorzata Łyczak
Grafik: Dariusz Halski
Współpracownicy: Wawrzyniec Jasiński, Irena Jasińska, Arleta Kucharska, Aleksandra Kamińska

Reklama i promocja:
Dawid Laskowski - dyrektor działu marketingu i reklamy kom. 692 190 982, tel. 77 446 00 30
E: marketing@tzo24.info
Druk: Polska Press Sp. z o.o., Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu

Materiałów i utworów niezamówionych wydawca i redakcja nie zwracają. Zastrzegamy sobie prawo skracania i redagowania tekstów, listów oraz zmiany tytułów. Projekty graficzne reklam i ogłoszeń opracowane przez redakcję pozostają jej własnością. Za treść nadesłanych materiałów, reklam, ogłoszeń, ogłoszeń i materiałów wyborczych oraz dołączanych ulotek redakcja i wydawca nie ponoszą odpowiedzialności. Redakcja i wydawca zastrzega sobie prawo do odmowy zamieszczenia ogłoszeń i reklam, w tym wyborczych, jeżeli ich treść lub forma jest sprzeczna z linią programową gazety bądź charakterem publikacji. Redakcja ponosi odpowiedzialność za treść ogłoszeń w granicach wskazanych w ust. 2 art. 42 ustawy prawo prasowe. Publikowane listy i opinie nie muszą być zgodne ze stanowiskiem redakcji. Na podstawie art.25 ust.1 pkt 1b ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych Bastech Sp. z o.o. zastrzega, że dalsze rozpowszechnianie artykułów i materiałów opublikowanych w „Tygodniku Ziemi Opolskiej" bez zgody Wydawcy jest zabronione.

eprasa.pl e19de82892

OPOLE

W Opolu może powstać Centrum Przygotowań Olimpijskich

Jest wola współpracy na rzecz realizacji i promocji budowy „Opolskiego Akademickiego Centrum Przygotowań Olimpijskich". To efekt podpisania deklaracji prezydenta Opola w imieniu Miasta Opola, Szymona Ogłazy w imieniu Marszałka Województwa Opolskiego i prof. Marcina Lorenca, rektora Politechniki Opolskiej. Wsparcie dla tych działań u Ministrów Sportu Jakuba Rutnickiego i Piotra Borysa zadeklarował minister Tomasz Siemoniak, obecny przy podpisaniu Porozumienia.



W Opolu może powstać Opolskie Akademickie Centrum Przygotowań Olimpijskich.

Podpisane porozumienie oznacza, że jeśli Politechnika Opolska uzyska dofinansowanie tej inwestycji na poziomie 50 procent zakładanych kosztów budowy hali (na dzisiaj ok. 80 mln zł) wtedy możliwe będzie wsparcie Miasta i Województwa.

– Starania o jej budowę od lat prowadzi Janusz Trzepizur, legenda opolskiej lekkoatletyki – mówi prezydent Opola Arkadiusz Wiśniewski. – To m. in. jego skutecznym zabiegom Opole zawdzięcza powstanie Stadionu Lekkoatletycznego na os. Armii Krajowej i basenu Wodna Nuta. Janusz ma też ogromne wsparcie całego opolskiego sportu, a także miejskich radnych i działaczy sportowych Tomasza Wróbla i Dariusza Nawareckiego, którzy od lat wiele robią dla sportu.

Miasto Opole i Województwo Opolskie mają podjąć stosowne działania zmierzające do zabezpieczenia w swoich budżetach środków w wysokości 25% wartości zadania przez Miasto Opole i Województwo Opolskie, przy czym w obu przypadkach nie więcej niż 20 mln zł brutto, z zastrzeżeniem, że działania te zostaną podjęte dopiero w przypadku skutecznego pozyskania przez Politechnikę Opolską dofinansowania wraz z wkładem własnym.

– W oparciu o Program Funkcjonalno–Użytkowy (PFU) podpisanie tego porozumienia umożliwia nam złożenie wniosku na tę inwestycję, czyli „Centrum badawczo naukowe – tłumaczy pełnomocnik Rektora ds. sportu akademickiego Dariusz Nawarecki. – Wielofunkcyjna hala lekkoatletyczna z przychodnią sportowo lekarską". Bez tego nie byłoby to możliwe.

Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem, Opolskie Akademickie Centrum Przygotowań Olimpijskich będzie kompleksem budynków, gdzie główną funkcję ma stanowić wielofunkcyjna hala lekkoatletyczna mieszcząca mobilne boiska do gier zespołowych (piłka ręczna, siatkówka, koszykówka) wraz z trybunami; uzupełniona budynkami mieszczącymi funkcje dodatkowe. Chodzi o zaplecze socjalno-administracyjno-techniczne wraz z zapleczem szatniowym, sanitarnym, pomieszczeniami do odnowy biologicznej dla sportowców i osób korzystających z obiektu. Dodatkowo gabinety fizjoterapii, laboratoria naukowe i diagnostyczne oraz zaplecze gastronomiczne i hotelowe (30 miejsc noclegowych).

Hala będzie mieć wymiary 70,5 x 106,5 m, wysokość 9,5 m (w środku pełna infrastruktura lekkoatletyczna z 6-torową 200-metrową bieżnią okólną i 60-metrową bieżnią centralną, do tego skocznie w dal, wzwyż oraz o tyczce i rzutnie lekkoatletyczne. Wszystkie elementy lekkoatletyczne są dublowane co umożliwi prowadzenie treningów oraz zawodów młodzieżowych przy rozłożonym boisku centralnym do gier zespołowych. W hali znajdować się będą mobilne trybuny na około 1200 osób. Przewidziano również pomieszczenia ze sprzętem do ćwiczeń siłowych i fitness.

Obiekt miałby powstać przy ulicy Prószkowskiej.

(marr), fot.(UM Opole)

Kącik Kulinarny Pani Irenki



Znak czasu

Coraz częściej słyszymy o osobach, będących na specjalnych dietach. Wielu z nas nie może czegoś tam spożywać, bo grozi to zdrowotnymi powikłaniami. I tak, jak coraz popularniejszy wegetarianizm bądź weganizm, wydaje się modą, wynikającą bardziej z przyczyn światopoglądowych, tak np. dieta bezglutenowa, wynika już bardziej z medycznych wskazań. Znam osoby, które nie mogą jeść grzybów, bo dostają od razu po ich spożyciu wysypki i gorączki. Ktoś z rodziny nie może jeść owoców morza, bo reaguje podobnie. Znamy swoje organizmy i wiemy, czego im potrzeba. Specjalne diety bywają kłopotliwe, szczególnie w podróży i w żywieniu zbiorowym, choć teraz już i restauracje przystosowują się do wymogów nowych czasów. Jeśli jednak nie mamy konkretnych wskazań lekarskich, zawsze warto stosować tzw. zbilansowaną dietę i szczęśliwsi chyba ci, którzy mogą jeść wszystko, aby po trochu. Najwyżej czegoś nie lubią. Wychodząc jednak naprzeciw najnowszym medycznym trendom dotyczącym diety bezglutenowej, proponuję dziś chlebek własnego wypieku. Na dodatek jeszcze bardziej zdrowy bo z ziarnami. No bo trudno wyobrazić sobie codzienną dietę bez chleba. Ale skoro musimy wybierać, to wybierzmy:

Chleb twarogowy z ziarnami

Składniki: (na 1 konkretny chleb)

1. 500 g tłustego (lub półtłustego) twarogu
2. 300 g siemienia lnianego
3. 100 g słonecznika
4. Łyżeczka czarnuszki
5. Łyżeczka tymianku lub majeranku suszonego
6. 3 większe jajka
7. Płaska łyżeczka soli
8. 1 łyżeczka proszku do pieczenia

Przepis:

- w misce miksujemy lub dokładnie rozgniatamy twaróg
- do masy dodajemy wszystkie suche składniki, odkładając pół porcji słonecznika i czarnuszki oraz jajka i dokładnie mieszamy, by uzyskać zwarte ciasto
- na blaszce do pieczenia, a jeszcze lepiej keksówce, rozkładamy papier do pieczenia. Na blaszce musimy uformować zwilżonymi dłońmi zgrabny bochenek
- wierzch ciasta posypujemy pozostałymi ziarnami słonecznika (można też dodać kilka pestek dyni) i czarnuszki
- pieczemy w piekarniku, nagrzanym do 180 st., (góra – dół) przez ok. 1 godz.

Po przestygnięciu mamy nasz bezglutenowy chlebek. Bardzo smaczny. Może być świetną alternatywą do kromki zwykłego – poczciwego chleba. A już na pewno jest zdrowszy.

Pani Irenka

OPOLE

Amfetamina, MDMA i marihuana w mieszkaniu 46-latka

Tymczasowo na 3 miesiące do aresztu trafił mieszkaniec Opola. Mężczyzna przechowywał w domu znaczne ilości narkotyków. Podejrzany usłyszał już zarzuty i czeka na wyrok. Ten może być bardzo surowy.

Sprawa wyszła na jaw w ubiegłym tygodniu, kiedy to policjanci służby kryminalnej z Komendy Miejskiej Policji w Opolu zweryfikowali swoje ustalenia z pracy operacyjnej dotyczącej posiadania znacznych ilości narkotyków przez jednego z mieszkańców Opola. - Gdy zapukali do drzwi 46-letniego podejrzewanego, ten był całkowicie zaskoczony wizytą funkcjonariuszy. Mundurowi zabezpieczyli w miejscu jego zamieszkania znaczne ilości środków odurzających, natomiast mężczyzna został zatrzymany i przewieziony do jednostki policji. – relacjonuje asp. Przemysław Kędzior z Komendy Miejskiej Policji w Opolu. Substancje zostały przebadane i okazało się, że jest to amfetamina w ilości ponad 70 gramów, ponad 45 gramów MDMA oraz ponad 50 gramów marihuany. Zebrany w sprawie materiał dowodowy dał podstawy do postawienia 46-latkowi zarzutu posiadania znacznych ilości narkotyków.



Na wniosek policjantów i prokuratury, decyzją sądu podejrzany został tymczasowo aresztowany na 3 miesiące. Grozi mu teraz nawet do 10 lat więzienia.

(Arleta), fot. (KMP w Opolu)



eprasa.pl e19de82892

MURÓW

2 promile, drzewo i obrażenia dziecka

Prokuratura Rejonowa w Kluczborku skierowała do sądu akt oskarżenia przeciwko 40-letniemu Marcinowi W., który w marcu tego roku, mając ponad 2 promile alkoholu we krwi, uderzył samochodem w drzewo w Murowie. W wyniku wypadku jego żona doznała złamania żeber, a 6-letni syn – obrzęku mózgu.



Mimo stanu nietrzeźwości wsiadł za kierownicę, zabierając żonę i kilkuletniego syna.

Do zdarzenia doszło 16 marca na ulicy Wolności. Jak ustalono, Marcin W. dzień wcześniej spożywał alkohol do późnych godzin nocnych, a rankiem wypił jeszcze piwo. Mimo stanu nietrzeźwości wsiadł za kierownicę, zabierając żonę i kilkuletniego syna. Z powodu zaburzeń psychomotorycznych stracił panowanie nad pojazdem i uderzył w przydrożne drzewo.

Kobieta doznała stłuczenia klatki piersiowej ze złamaniem żeber oraz stłuczenia obu nóg. U chłopca uraz głowy spowodował obrzęk mózgu. Dziecko zostało przetransportowane do szpitala Lotniczym Pogotowiem Ratunkowym i nadal tam przebywa. Badanie wykazało u Marcina W. ponad 2 promile alkoholu we krwi.

– Prokuratura Rejonowa w Kluczborku skierowała akt oskarżenia przeciwko kierowcy, który będąc nietrzeźwym wjechał samochodem w drzewo w miejscowości Murów – przekazał w komunikacie rzecznik Prokuratury Okręgowej w Opolu prok. Stanisław Bar. - W wypadku ucierpieli bliscy nieodpowiedzialnego kierowcy.

Oskarżony przyznał się do winy. Na wniosek prokuratora sąd zastosował tymczasowe aresztowanie na dwa miesiące. Mężczyźnie grozi kara od 3 do 16 lat pozbawienia wolności. Sprawę rozpozna Sąd Rejonowy w Kluczborku.

(matt), fot. (KMP w Opolu)

DOBRZEŃ WIELKI

Szperacze mieli w czym wybierać

Miłośnicy dawnych przedmiotów i kolekcjonerskich perełek ponownie spotkali się w Dobrzeniu Małym. W sobotę, 9 maja, na placu obok Ochotniczej Straży Pożarnej odbyła się druga tej wiosny giełda staroci – jedno z największych tego typu wydarzeń w naszym powiecie.


Pchli targ w Dobrzeniu Małym na stałe wpisał się w lokalny kalendarz wydarzeń i przyciąga coraz więcej pasjonatów staroci.

Już od wczesnych godzin porannych można było zauważyć duże zainteresowanie mieszkańców i odwiedzających z okolicznych miejscowości. Na stoiskach pojawiły się setki przedmiotów z duszą – od porcelany, książek i zabawek, po stare zegary, gobeliny, monety oraz obrazy. Nie zabrakło także drobnych bibelotów i dekoracji, które przyciągały uwagę osób szukających nietuzinkowych dodatków do domu.

Pchli targ w Dobrzeniu Małym od lat ma swój wyjątkowy klimat. Dla wielu uczestników to nie tylko okazja do zakupów, ale również możliwość rozmowy z wystawcami i poznania historii ukrytych w starych przedmiotach. Kolekcjonerzy mogli znaleźć prawdziwe perełki, a osoby odwiedzające giełdę bardziej rekreacyjnie – po prostu spędzić czas w niecodziennej atmosferze.

Organizatorzy podkreślają, że wydarzenie na dobre wpisało się już w kalendarz lokalnych inicjatyw i zapowiadają kolejne edycje. Giełdy staroci w Dobrzeniu Małym będą odbywać się regularnie – w każdą drugą sobotę miesiąca, od kwietnia do listopada. Najbliższa okazja do „szperania" już 13 czerwca.

Dawid Laskowski, fot. fb Dobrzeń Mały

OPOLE

Biały wielbłąd odrzucony przez matkę

W ogrodzie zoologicznym w Opolu 25 marca przyszedł na świat biały wielbłąd. Matka odtrąciła noworodka, co skłoniło personel do przejęcia całkowitej opieki nad zwierzęciem.


Pawełek nie ma wielbłądziej mamy, ale ma coś innego, całą armię opiekunów z sercem.

25 marca o godz. 7.00 rano kierownik techniczny zoo poinformował zespół o porodzie na wybiegu wielbłądów. Zwierzę, które otrzymało imię Pawełek, jest synem Blondi i Heńka. Mimo 13-miesięcznej ciąży matka – prawdopodobnie z racji pierwszego potomstwa – odrzuciła młode. Opiekunowie podjęli decyzję o ręcznym odchowie.

W kolejnych tygodniach personel karmił wielbłąda kilka razy dziennie. Zwierzę pozostawało pod stałą kontrolą weterynaryjną, a pracownicy czuwali nad nim od świtu do nocy. Koordynatorem działań został kierownik Paweł, który modyfikował wybieg i dostosowywał warunki do potrzeb młodego.

Stan Pawełka ulega poprawie. Przy wadze 43 kg wypija jednorazowo ponad litr mleka. Opiekunowie podkreślają, że natura potrafi być okrutna, ale nie tracą nadziei, że z nowym mieszkańcem zoo wszystko będzie dobrze.

(matt), fot. (Zoo Opole)





eprasa.pl e19de82892